Nr 289. Dnia 24 grudnia. Wtorek. Dnia 12 (24) grudnia 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs 1 k 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: *Wigilja*. ŚŚ. Adama i Ewy.
Jutro: Narodzenie Chrystusa Pana.
Czwartek: Ś. Szczepana 1-go Męczennika.
Piątek: Ś. Jana Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 10
Zachód „ „ 3 „ 49

Długość dnia godzin 7 minut 39
Przybyło „ „ — „ 1

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Młodzianków.
Niedziela: Ś. Tomasza Kantuarjusza B.
Poniedziałek: ŚS. Eugeniusza B. i Daw'
Wtorek: S. Sylwestra Papieża.

Dawnym obyczajem czytelnicy przy tej wigiljowej dzisiejszej uroczystości, która ze wszystkich świąt naszych najbardziej rodzinne zachowała cechy, życzymy wam *dosiego* roku.

Niechaj wam nie zbraknie chleba dla ducha i ciała, tego chleba, którego najpiękniejszy symbol, biały opłatek, łamiecie dziś pomiędzy sobą.

Niech wam z kolędą, która jest rozradowaniem, przyjdzie spokój duszy, największe rozradowanie ludzkie.

A powtarzamy słowa tej kolędy, lepiej bowiem od nas wyrażają one myśl Chrystusową, która każdemu z nas winna być na pamięci:

Bóg się rodzi
Gwiazda wschodzi
I zwiastuje błogi czas,
Chwała Tobie,
Jezu w żłobie,
Coś odkupić przyszedł nas,
Niechajże Ci za to Chryste
Wszelkie ludzkie serca czyste
Ku Twej chwale biją wraz.

Hejże z dary
Młody, stary,
Niech człek wszelki śpieszy tam
W imię Boże,
Jak kto może,
Bo zaprawdę mówię wam:
Wszelkie dary i pokłony
Jezus w żłobie narodzony,
Do niebieskich odda bram.

Czemuż Panie
Tak na sianie
W mizerocie chwała Twa?
Wszystko w świecie
W wyż się miecie
Gdzie wygodę swoją ma,
A ty... jasne światło ziemi
Z maluczkiemi, z ubogiemi,
Wszędzie kędy dola zła.

Bo Twe Panie
Królowanie,
To zniszczone wszelkie zło.
A Twej szaty
Skraj bogaty
Człowieczeństwo całe to,
A klejnoty Twej korony
To ród ludzki zatracony.
Coś odkupił Twoją krwią.....

— W dniu dzisiejszym więc jako w wigilję Bożego Narodzenia odbywać się będą solennie nabożeństwa *Pasterskie* razem z jutrznią, począwszy od godziny 10 i pół wieczorem, do 1-szej po północy w następujących świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościołach:

Katedralnym i metropolitalnym św. Jana,
św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu,
Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej,
św. Kazimierza na Tamce,
Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim,
Wszystkich Świętych na Grzybowie,
Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, i
św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek).

Zaś o godzinie 11-tej w nocy rozpoczną się Pasterskie nabożeństwa w kościołach:

św. Marcina przy ulicy Piwnej,
św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru;
św. Krzyża;
św. Ducha wprost ulicy Mostowej;
św. Jacka przy ulicy Freta—i
św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej.

W następujących zaś świątyniach, odbywać się będą też same nabożeństwa dopiero nazajutrz przed świtem—i tak:

W kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 5 rano;
W kościele św. Aleksandra przy placu Trzech krzyży o godzinie 5 i pół rano.

A o 6 godzinie rano w kościołach:

Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej,
Najświętszej Panny Marji Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej,
Świętej Trójcy na Solcu,
świętej Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej,
św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej,
w kaplicy na ulicy Żelaznej,
w kaplicy przy szpitalu św. Ducha, na ulicy Elektoralnej;
Najświętszej Panny Marji na Nowem-Mieście,
św. Andrzeja Apostoła, przy ulicy Bonifraterskiej;
oraz
w kościele Loretańskim na Pradze.

Nadto uroczystość jutrzejszą Bożego Narodzenia, obchodzić będą odpustem zupełnym kościoły:

św. Jacka przy ulicy Freta;
św. Marcina przy ulicy Piwnej;—i
św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście.

— Pojutrze to jest we czwartek przypada uroczysta pamiątka św. Szczepana, pierwszego w kościele Chrystusowym męczennika.

W przyszły zaś piątek, jako w uroczystość św. Jana Apostoła i Ewangelisty, odbywać się będzie obrzęd poświęcania wina, które następnie rozdaje się obecnym na nabożeństwie, na pamiątkę, iż podana temu Świętemu trucizna w winie, za uczynionym przez niego znakiem Krzyża świętego, nic mu nie szkodziła. Przy tym obrzędzie kapłan prosi Boga, aby także inne napoje wstrzemięźliwie używane, nie przyniosły nikomu żadnej szkody na duszy i zdrowiu.

Tego dnia w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej) odprawionem zostanie dopołudniowe uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa.

W kościele zaś św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu odbywać się będzie tegoż dnia całodzienne odpustowe nabożeństwo.

— W dniu 25 b. m., jako w uroczystość Bożego Narodzenia w kościele św. Kazimierza (PP. Sakramentek) na Nowem-Mieście, zaraz po Summie, odbędzie się sesja ogólnego zgromadzenia członków arcybractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, na którą senior, protektorów i protektorki, oraz wszystkich członków płci obojej tegoż arcybractwe najuprzejmiej zaprasza.

— W zeszłą niedzielę, po odprawionem wielkiem nabożeństwie w kościele Najświętszej Panny Marji Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, odbyła się próba ze mszy Pasterskiej, napisanej przez K. Millera, która wykonaną zostanie w tejże świątyni podczas solennych nabożeństw w obecne święta Bożego Narodzenia.

— Onegdaj, w niedzielę, 10 (22) grudnia, z powodu dojścia do pełnoletności Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Konstantynowicza i uroczystego złożenia przez Niego przysięgi na służbę Jego Cesarskiej Mości i Państwu, odprawione zostało

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA.

OBRAZKI Z ŻYCIA

przez

Autora „Kłopotów starego komendanta.“

Serja nowa.

(Ciąg dalszy. - Zobaczyć nr 288.)

— I owszem — mówi pan Jan, umieszczając rewolwerek za lustrem — choć daję pani słowo honoru, że nie nabity. Otóż kładąc się spać, zawsze ten rewolwer umieszczam na krześle przy łóżku... Mieszkałem jakiś czas w Gałaczu, a tam mówię państwu jest stolica szczurów; w biały dzień chodzą sobie po ulicach tak gęsto jak naprzykład żydzi po szkarpach we Lwowie... Budzę się jednego dnia rano — patrzę mojego rewolwera nie ma... Co się to znaczy? Drzwi na klucz zamknięte, w pokoju nic nie ruszone, pieniądze pod poduszką są... Medytuję więc i patrzę dokoła, a mój rewolwer leży na podłodze tuż przy framudze od pieca... Hm, może mi wczoraj upadł... Jednak na drugi dzień toż samo, rewolwer znów zdjęty z krzesła i w tem samem miejscu... Ooo, to już wyraźnie ktoś tu chodzi po nocy; postanawiam przeto pilnować... Byłem jakoś znużony, więc mimo całych usiłowań po dwunastej usnąłem... Aż tu naraz budzi mię wystrzał... Jezus Marja! krzyknę, zrywając się z łóżka i zapalam świecę. Pierwsza rzecz chcę złapać za rewolwer — niema... Próbuję drzwi — zamknięte, więc zaczynam szukać ze świecą rewolweru, i przy tej operacji nadeptuję na coś miękkiego i ciepłego... Przypatruję się — ogromny szczur z rozpłataną głową leży pod ścianą i jeszcze porusza nogami.

— Szelma zastrzelił się!—mówi klasnąwszy w dłonie nasz Kostuś.

— Słowo honoru państwu daję, tak prawda, bo przy nodze krzesła leży wystrzelony rewolwer z odwiedzionym cynglem... Widocznie trzymając lufkę w pysku, ciągnął go do pieca i zawadził cynglem, który się łatwo otwiera, o nogę krzesła... A że mocna była bestja, więc rewolwer wypalił...

— A to ci panie szczególniejsza historja, hę?...— rzecze delegat, spoglądając ze strachem na lustro, gdzie właśnie spoczywał ten śmierciodajny instrument. —Ha, gdyby mi to kto inny powiedział a nie pan dobrodziej, tobym nie wierzył..

— Daję państwu słowo honoru, że prawda... Nawet jeszcze na końcu lufki są ślady od zębów szczura, jak ją ciągnął...

— A czyby nie dobrze było — odzywam się z powagą do piszącego delegata — żeby pan dobrodziej posłał ten rewolwer żonie; niech go położą w kurniku, gdzie siedzą gęsi, to przynajmniej ze sześć szczurów przez noc w łeb sobie wypali.

— Czy pan nie wierzy?

— Wierzę, zupełnie wierzę...

— No jeżeli pan dobrodziej chce, napiszę do przyjaciela mego, który jest konsulem w Gałaczu, a przyszle autentyczne świadectwo, że tak było... On pierwszy, kiedy przyszedł do mnie rano i zobaczył szczura samobójcę, to aż się za głowę wziął... Daję panu słowo honoru, zaraportował rządowi francuzkiemu, i mówili mi że był artykuł o tem w *Monitorze*... nawet ten numer miał mi przysłać...

Niedługo pokazały się i nasze panie, i rozmowa przybrała ogólny charakter... Przyznaję się czytelnikom, że wobec tej nowej gwiazdy lwowskiego bruku moja osoba poszła w kąt... Jan z Tęczyna tak umiał zaabsorbować uwagę całego towarzystwa, tak opowiadał bez wytchnienia, że moje panie oczu zeń nie spuszczały. Nawet stara Owczyńska przyznała, że więcej widział świata niż ona, kiedy się przenosiła z nieboszczykiem ojcem pułkownikiem z kwatery na kwaterę.

Gdzie ten człowiek nie był, czego nie widział, kogo nie znał i czego nie umiał?... A wszystko, o czem mówił, szło mu tak gładko, tak naturalnie, że nikt i powątpiewać nie mógł o prawdzie... Rozpowiadając o Ameryce, pokazywał fotografię swoją wykonaną przy wodospadzie Niagary. Rzeczywiście po nad kurzawą pary wodnej siedział tam jakiś jegomość na

przez najprzewielebniejszego Leonejusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, w katedrze prawosławnej warszawskiej, po liturgji św., która rozpoczęła się o godzinie 11-ej zrana, nabożeństwo dziękczynne, w obecności władz wojskowych i cywilnych. Tegoż dnia odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie. (*Dn. W.*)

Kilka uwag o ostatnim bazarze.

—*F*— „Śliczny był, urządzony z jak największą elegancją, wybór towarów nic nie pozostawiał do życzenia, tylko... mało osób go zwiedzało, a daleko mniej jeszcze kupowało w nim cośkolwiek“.

Takiem jest ogólne wrażenie, jakie zostawiła po sobie owa doroczna zabawa. Rzeczywiście odbyła się ona z wszelką możliwą wytwornością zewnętrzną, z wszelkiemi także możliwemi wysiłkami każdej z dam-kupcowych, ku zdobyciu na swą tacę jak największej ilości pokaźnych banknotów. Nie brakło tam ani wystaw ponętnych najświeższego towaru różnego rodzaju, ani wabniejszej daleko wystawy wielu piękności naszego grodu, bądź to sprzedających po sklepach, bądź też przechadzających się po rzęsisto oświetlonej sali, przy dźwięku muzyki... nie koniecznie, co prawda doborowej. Pogoda także w tym roku dopisała, co wiele znaczy w podobnych razach; słowem, wszystko zdawało się sprzyjać ostatniemu bazarowi, a jednak każdy przyznaje, że był on daleko mniej ożywionym od poprzednich, że mało w nim sprzedano towaru, i że prawdopodobnie wypadnie wkrótce Towarzystwu dobroczynności poszukać czego innego dla zastąpienia zabawy wychodzącej już u nas z mody.

W rzeczy samej, liczba osób nawiedzających bazar w tym roku stosunkowo niewielką, a cyfry dochodu wymownie świadczą, że naddatki, czyli inaczej mówiąc wypłata obowiązków grzeczności względem dam od ich znajomych, przeważne w nim zajmuje miejsce. Kupcy zaś wcale nie świetne porobili tym razem interesa i nie zdaje się, aby łatwem było w przyszłości namówić ich do licznego udziału w tej zabawie modnego świata, trochę nadto dla nich kłopotliwej i kosztownej. Ale czy niema w istocie u nas bazar warunków trwałego powodzenia i czy koniecznie musi nadal pozostać tem, czem dotychczas bywał, lub też przestać istnieć, nad tem wypadałoby się może bliżej zastanowić, gdyż jest pora właśnie po temu. Kwestja kilku, a może i kilkunastu tysięcy dochodu dla biednych stanowi rzecz niemałej wagi; zastąpić bazar czemś innem nie przyszłoby z łatwością; lepiej więc po obejrzeniu dzisiejszych warunków jego bytu pomyśleć nad tem czy nie dałyby się one zmienić z ogólną korzyścią i czy to co było dotąd zabawą niewielu, nie mogłoby stać się u nas dla ogółu publiczności rzeczą dostępną, wygodną i niemal potrzebną.

Zajrzyjmy naprzód do bazaru takiego, jakim widywaliśmy go dotąd. Urządzenie jego wykwintne, wystawy sklepowe nęcące oko do najwyższego stopnia i piękne panie gotowe podać żądającemu przedmiot, na którym wzrok swój zatrzymał. Ale jakże ostrożnem bywa owo spojrzenie przechodzących przed sklepowemi stołami! jakże mało tych żądań! I czyż może być inaczej? Jeśli się kogo zapytasz czy się wybiera do bazaru, najczęściej on odpowie: — „A mnie tam po co iść do tej pułapki? Świetniebym na tem wyszedł! Uciekam od bazaru jak od ognia, bo mam znajomą prawie w każdym sklepie“.—W najlepszym zaś razie idzie się tam z koniecznego obowiązku, aby w obranym zawczasu sklepie wypłacić się grzecznością datku z długu zaciągniętego w postaci zaproszeń na obiady lub wieczory. Składa się wtedy na tacy parę rubli w zamian za bylejaką drobnostkę, której wybór nawet bywa zwykle zostawiony sprzedającej damie, a potem człowiek zmyka co prędzej, starannie unikając spojrzeń pełnych wyrzutu, jakie na niego padają z innych sklepów, gdzie siedzą osoby także mu znajome.

Cóż więc dziwnego, że w takim stanie rzeczy wielu bardzo ludzi stroni od bazaru; sama już próżność i przecenianie własnego stanowiska, błędy niestety wielce u nas rozpowszechnione, narażałyby na dotkliwe cierpienie tego, coby się tam pokazał, nie mogąc z okazałą wystąpić hojnością. Że zaś sklepów jest znaczna liczba, a dobierane bywają do sprzedaży osoby mające jak najwięcej stosunków, wynika ztąd, że bardzo wielka część publiczności pozbawiona jest możności załatwiania w bazarze swych sprawunków przedświątecznych. Przechadzają się tam swobodnie tylko ci, którzy żadnej twarzy bliżej znajomej nie lękają się dostrzedz za sklepowym stołem, ale tacy, oprócz tego, że są nieliczni, po większej części przychodzą tylko obejrzeć bazar, a o ceny towarów boją się nawet zapytać; tem mniej zaś o tem pomyślą ludzie skromni, prawie ubogo odziani, jakich nieraz widywać można w sali o wieczornej porze. Ci zdobyli się na złotówkę dla zajrzenia na chwilę w świat bogatych, ale nie śni im się nawet o robieniu tu swych kolendowych zakupów. W rzeczy samej, dla trochę zamożniejszych nawet, ceny bazarowe są jeszcze za wysokie i muszą one koniecznie przenosić o wiele zwyczajne, skoro koszta ponoszone przez kupców wystawiających tam swe towary dochodzą do 20 procentów, co jak wiadomo, przewyższa zysk czysty sklepu na niejednym przedmiocie. Otóż tak samo w tym względzie jak i w wielu innych rzeczach, dotyczących bazaru, uważamy za konieczne zaprowadzenie pewnych zmian, jeśli nie chcemy aby w prędkim czasie zmarniało źródło dochodu dla biednych, które dowało z początku tak świetne nadzieje.

Jako zabawa tedy, jako rzecz mody i szyku, bazar zdaniem naszem niedługo już istnieć potrafi; w dzisiejszej swej postaci przedstawia nam się on jak piękna suchotnica, której dni są policzone, choć jeszcze balowa na niej suknia i kwiaty w jej włosach. Już to w ogóle, Warszawa nasza, to miasto—kobieta, jak kobieta zmienne, kapryśne, łatwo do wszystkiego zaciekawione, szybko wszystkim znudzone, niby córka Ewy podniesiona do trzykroćstotysięcznej potęgi. A ma ona to do siebie, że skoro jej się coś raz przykrzeć pocznie, nic jej więcej zwrócić ku temu nie zdoła, bo ona koniecznie chce ciągle nowości, a te chrupie ząbkami swemi tak żwawo, że się wprędce pod niemi każda skrusza i w niwecz pójść musi. Na to więc aby coś miało w naszem mieście trwalsze warunki istnienia, musi być ściśle związane z jego potrzebą, lub co lepsze, z jego wygodą i przyjemnością, bo i w tem jeszcze jest kobietą Warszawa, że te rzeczy pierwsze u niej miejsce trzymają. Otóż w tem to właśnie znaczeniu może i powinien bazar istnieć nadal w sposób najpomyślniejszy, jeśli zostaną uwzględnione dotychczasowe pomyłki w jego urządzeniu i zaprowadzone stosowne zmiany.

Zdaniem naszem, należy tu przedewszystkiem wyrzec się rachowania na mniej lub więcej eleganckie i umiejętne *karotowanie* pewnego kółka, a natomiast uczynić bazar wielkim kupieckim interesem, w którymby brała udział cała publiczność, korzystając z niego z wygodą własną, a zarazem z przeświadczeniem, że biednym przychodzi w pomoc. Przy nadchodzącym nowym roku, jestże kto coby nie miał jakich sprawunków do załatwienia, a cóż może być dla każdego pożądańszem nad możność znalezienia w jednem miejscu to czego nieraz szukać musi po różnych częściach miasta? Dałoby się to z łatwością osiągnąć, gdyby umiejętnie dobrane sklepy złożyły się na utworzenie bazaru, otwartego przez tydzień co najmniej, gdzieby *sami kupcy* sprzedawali swój towar po cenach prawie zwyczajnych. Panie eleganckiego świata dosyć już mają sposobności do wyzyskiwania swych stosunków na rzecz biednych przy kwestach wielkanocnych, oraz sprzedażach programów i biletów na koncerta dobroczynne, ztąd też wynikają trudności ich położenia w bazarze, gdzie dobre ich chęci coraz mniej się opłacają. Zresztą, mamy to przekonanie, iż wpływy otrzymane z naddatków, choćby i hojnych, niczem nie są w porównaniu z tem, coby przyniosły bilety wejścia, gdyby jakie kilkadziesiąt tysięcy osób zwiedziło co roku bazar, na co możnaby z pewnością liczyć przy odpowiedniem jego urządzeniu. Sama cyfra tegorocznych jego gości świadczy w jak błędnem jest on teraz kole. Gdyby, przy zachowaniu całej obecnej elegancji w urządzeniu i zewnętrznej postaci, stać się chciał wielką zbiorową sprzedażą przedmiotów najpotrzebniejszych na kolendy i święta; gdyby tam towar był dobry i nie drogi; gdyby przedewszystkiem nie *istniały naddatki*, z pewnością każdyby tam chciał robić swe noworoczne sprawunki. Nadmienimy tu jeszcze, że zdaniem naszem żadna *wyprzedaż* nie powinnaby być wtedy do bazaru dopuszczona, z powodu braku zaufania publiczności do tego, co nieraz bywało i bywa nie całkiem sumienną spekulacją. Co do losowania pozostających przedmiotów, to uważamy za dobre, jako ożywiające ruch w bazarze i ściągające do niego więcej osób.

Ale głównie chodzi o wybór rodzaju towarów i o przystępność w ich cenie; jedno zaś i drugie da się z łatwością osiągnąć, jeśli Towarzystwo dobroczynności w urządzaniu bazaru na przyszłość zechce zachęcić kupców do współudziału w nim, opierając główne swe nadzieje na ilości rozprzedanych biletów wejścia i zgadzając się na obniżenie dotychczasowej stopy procentu, nadto dla właścicieli sklepów uciążliwej.

Umiejętne ustępstwo często znaczne zapewnia korzyści; zasada to ogólnie już znana i do niejednej rzeczy dająca się zastosować.

---

brzozowej ławeczce z nasuniętym białym kapeluszem na głowie.

— Jakże podobna — mówi Florcia, przenosząc z fotografji wzrok swój na pana Jana — tylko dlaczego ten szalik zasłania panu twarz całą, i dlaczego oczy są przymrużone?

— Łaskawa pani raczy zauważyć, że to się dzieje nad Niagarą, gdzie zimno przejmuje człowieka do kości a słońce... tylko co zaszło. Przez tumany mgły wodnej, odbijającej tęczowe barwy, niepodobna tak śmiało spoglądać.

— A jabym patrzała...

— Pani co innego, takie oczy, jakie ma pani, wszystko mogą zwyciężyć...

Zarumieniła się trochę dziewczyna, ale się nie obraziła, gdy rozpromieniony delegat tylko trącał łokciem Kostusia ze znaczącą miną.

Nawet pani Tekla, która z powodu używanych przez pana Jana, jak mi to objaśniła później, jaśminowych perfum, uczuła zrazu niepomierny wstręt do niego, wkrótce zmieniła opinję. Już ta anyżkowa słoma na wypędzenie szczurów bardzo ją zainteresowała, ale dopiero przy opisywaniu maszyny do wylęgania kurcząt kompletnie przeszła na jego stronę.

— Kto proszę pani za granicą dziś sadza kury albo kaczki na jajach... To tylko w Galicji dopuszczają się takiego barbaryzmu nad biednemi ptakami.

— Ale panie dobrodzieju! — odzywają się naraz delegat z Kostusiem.

— Proszę się nie obrażać — mówi żywo zwracając się ku nam Jan z Tęczyna — Galicję kocham nad życie jako mój kraj rodzinny; ludzie są tu choć do rany przyłożyć, ale trudno zaprzeczyć, że zastój we wszystkiem, że zacofanie, że niedbalstwo przechodzące wszelkie wyobrażenie... Poczciwa i zacna z kościami szlachta nasza przyjmie, ugości, rozpłacze się, wycałuje, ale w niczem sobie radzić nie potrafi...

— Et nieprawda panie dobrodzieju! — rzecze na to, ruszając się na krześle mój Kostuś...

— Są wyjątki, ale bardzo rzadkie wyjątki — odpowiada na to pan Jan. — Naprzykład gdy cała Europa jest zdrenowaną jak stare sito, gdy w Niemczech najmniejsze dziecko powie, że dreny to bogactwo kraju, to u nas co?

— Otóż mam honor powiedzieć panu dobrodziejowi —mówi powstając pan Konstanty — że i ja jestem zdrenowany!

— A to winszuję... prawdziwie panu dobrodziejowi winszuję! — zawołał orator, wstrząsając po trzykroć ręką gospodarza... Pan dobrodziej stoisz na stanowisku... tego...

— Tak jest — powtarza z dumą Kostuś — stoję, ja wiem, że stoję i stać będę, choć moi sąsiedzi panie dobrodzieju mieli mię za głupca...

— Ale sąsiedzie co znowu! — wtrąca delegat, umaczawszy swe usta w kieliszku wina, zapomniałem bowiem powiedzieć, że stała przed nami butelka wina i parę małych talerzyków z konfiturami, które Kostuś mimo nieustannych chrząkań małżonki zmiatał bez litości.

— No, już ja wiem, co mówię. Był taki co przy wyborach do sejmu powiedział: co nam po takich głupcach, którzy topią pieniądze na skorupy...

— Nie może być! — rzecze zadziwiony pan Jan z Tęczyna. — I był taki zacofaniec?

— Był, jak Boga kocham był i jest... Sąsiad delegat zna go bardzo dobrze...

Sąsiad delegat potwierdził tę okoliczność desperackiem skinieniem głowy, obtarł wąsy i wzniósł zdrowie za pomyślność przyszłego posła, naszego drogiego Kostusia.

To jednak nie rozbroiło pana Konstantego, i widać było, że nie mógł strawić owej rekuzy wyborczej, bo przysiadłszy się do delegata sąsiada, zaczął mu ciszej rozwodzić swoje żale, jak się zdaje na blizkiego kuzyna pana Wtorkiewicza... Była to jedna z najsłabszych stron Kostusia, owo wspomnienie wyborów, dla którego mógł nie słyszeć nawet tak zajmującego opowiadania jak pana Jana o drobiu.

— Ale niechże pan powie o tych kurczętach? — przypomina zaciekawiona pani Joanna, która również ma pretensje do nazwy dobrej gospodyni.

— Jest to sobie elegancka komoda mahoniowa z metalowemi antabami, i może stać nawet w buduarze damskim. W szufladkach między przegródkami leżą na wacie poukładane jaja — ot i wszystko!

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

ZE ŚWIATA.

Czego też ci francuzi nie wymyślą!

Bo oto znów zawiązuje się w Paryżu spółka mająca na celu wytwarzanie... zimna.

Miano jej „societé du froid".

Spółka owa opierając się na najnowszych wynalazkach, zamierza w lecie ochładzać temperaturę w mieszkaniach prywatnych jak również i publicznych miejscach.

W tym celu używać ona będzie aparatu Giffarda znanego z ostatniej wystawy paryskiej.

Przyrząd ten z niezmierną łatwością i niewielkim kosztem produkuje chłód.

Motorem jest powietrze i woda.

A więc niedługo już zapewne czytać będziem następujące szyldy:

„Fabryka wszelkich gatunków zimna, oraz skład hurtowy silnych mrozów; biorący znaczne partje dostają darmo... śnieg".

Czego też ci francuzi nie wymyślą!

. . . .

W bieżącym roku zmarło czterech miljonerów w Kalifornji: O'Brien, Hopkins, Reese i Colton.

Pierwszych trzech pozostawiło po ośm miljonów każdy majątku; Colton najmniej, bo trzy miljony tylko.

Wszyscy zawdzięczali swe olbrzymie majątki jedynie własnej pracy.

O'Brien był początkowo restauratorem i ogromny swój majątek winien osobliwemu przypadkowi.

Poznał się on z ludźmi, którzy początkowo przypuścili go do spółki, następnie przejął ich interesa na własną rękę.

Hopkins zawdzięczał swoją fortunę tylko nadludzkim wysileniom i pracy nieustannej.

Reese był skąpcem.

W młodości był on stróżem domu.

Następnie pożyczał na zastawy i ten proceder doprowadził go do miljonowego majątku.

Colton prowadził spekulacje spokojnie, był nadzwyczaj przezorny, zajmował się polityką i cieszył się dość znacznym wpływem.

Tylko Colton pozostawił dwie córki—inni pomarli bezdzietnie, a ich miljony przeszły w ręce niezasłużonych a szczęśliwych sukcesorów.

. . . .

Olbrzymi proces wytoczony został właścicielowi słynnych browarów Dreherowi.

Wielki (!) piwowar winien jest zatajenia rzeczywistej cyfry produkcji swych browarów, a przez to zmniejszenia dochodów skarbu.

Postępowanie śledcze, trwające dwa lata, zostało wreszcie ukończone...

Materjał śledczy składa się z tysiąca blizko arkuszy protokułu i 40.000 sztuk rozlicznych aktów.

Sprawa przed kratki wejdzie niebawem.

. . . .

Znów katastrofa na morzu.

Było to 19 b. m. na morzu Marmara.

W pobliżu Gallipoli angielski parowiec „Rinaldo" starł się z francuzkim okrętem „Byzantin", należącym do marsylijskiej kompanji Freycineta.

Ostatni stał się ofiarą starcia.

Utonął on, grążąc jednocześnie w fale 150 ludzi.

Zdołano wyratować tylko 14 ludzi.

Z Konstantynopola udaje się na miejsce wypadku specjalna komisja.

. . . .

Fortuna kołem się toczy...

Doświadczyli tego na sobie najlepiej wiedeńscy i berlińscy gründerzy.

Przed kilku laty u szczytu chwały i na czele olbrzymich przedsiębiorstw—dziś są oni nędzarzami...

W Berlinie np. dość znaczna liczba zbyt ryzykownych finansistów, którzy w swoim czasie bywali w łożach i jeździli powozami, pełni obecnie skromne funkcje... pisarków w kancelarjach tamtejszych sądów.

Skromna płaca ledwo na suchy chleb im starczy.

W Wiedniu znów niektórzy byli finansiści zajmują obecnie wyniosłe stanowiska na... kozłach powozów publicznych.

Tak to na świecie!

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W sferach giełdowych krążą znów pogłoski o zamierzonem zaciągnięciu pożyczki zagranicznej; negocjacje w tym celu rozpocząć się mają po Nowym-roku.

= Nowym podatkiem mają być obłożone fabryki żelaza w Królestwie, a równie i cynk wydobywany z tutejszych kopalni.

= Budowniczowie: Anzelm Krysiński i Bronisław Starzyński otrzymali pozwolenie zajmowania się praktyką, pierwszy w oddziale budownictwa, a drugi budownictwa i robót drogowych.

= Wydawnictwo *Encyklopedji rolniczej* rozpoczęte przed kilku laty, dobiega już obecnie końca; ostatnie zeszyty cennej tej publikacji ukażą się na widok publiczny w pierwszych miesiącach roku przyszłego.

= Zapis i egzamina kandydatów i kandydatek do instytutu muzycznego na drugie półrocze szkolne trwać będzie od 2 do 23 stycznia r. p., codziennie od 9 do 12 rano i od 2 do 6 po południu, za wyjątkiem świąt; kurs nauk rozpocznie się dnia 25 stycznia.

= Drugi odczyt p. Wojciecha Gersona o teorji i historji sztuk plastycznych wypowiedziany zostanie 27 b. m., ale w pierwszy piątek po Nowym roku, t. j. dnia 3 stycznia 1879 r., o godzinie 6-ej; odłożenie odczytu spowodował bal sylwestrowski, który się odbędzie w resursie obywatelskiej dnia 31 b. m.

= Szkoła trzyklasowa miejska, którą, jak to pierwsi donieśliśmy, musiała porzucić dotychczas zajmowany lokal przy ulicy Bednarskiej, z powodu, że dom gdzie się mieściła, grozi ruiną, przeniesie się prawdopodobnie do domku przy rogu Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej, ponieważ zamiar ulokowania jej na ulicy Twardej nie przyszedł do skutku. Szkoła umieszczona tam zostanie tylko czasowo, gdyż od roku szkolnego w spomnionym domku mają być otworzone oddziały równoległe gimnazjum czwartego

= Pan J. Bogucki, nauczyciel fizyki i chemji, pomieszcza w ostatnim numerze *Zdrowia* „List otwarty w sprawie wykładów fizyki i chemji w średnich zakładach naukowych".

Pan B., znany chlubnie z prac przyrodniczych pomieszczanych w pismach specjalnych, stawia w liście tezę, że czysto teoretyczny, choćby najlepszy, wykład nauk przyrodniczych mierne może dać rezultaty i że bezwzględnie są tu potrzebne doświadczenia.

Twierdzenie to popiera pan B. zdaniami prof. Chałubińskiego i Br. Znatowicza.

Trudności wykładu w szkołach średnich są, zdaniem autora, znacznie większe aniżeli w zakładzie wyższym — dlatego też pomoc i środki ułatwiające wykład powinnyby być w pierwszych daleko większe aniżeli w uniwersytecie.

Szkoły jednak średnie najbardziej szwankują na punkcie doświadczeń, na które, nie mówiąc już o braku przyrządów i materjałów, niema ani miejsca ani czasu...

Stan to wielce wadliwy, jak się pan B. w ciągu nauczycielskiej swej praktyki przeświadczyć zdołał i dlatego zaradzenie mu jest niezbędne.

Projektodawca radzi tu zastosować zasadę associacji.

Jeżeli jedna szkoła nie jest w możności utrzymywać gabinetów chemicznego i fizycznego — to kilka szkół łącznie może wziąć na swe barki ów ciężar.

Tem łatwiej im to przyjdzie — że i obecnie niektóre szkoły prywatne wydają na doświadczenia po paręset rubli rocznie.

Gdyby jeszcze dodano do tego, jako źródło dochodu, płatne doświadczalne lekcje dla osób prywatnych, a oprócz tego nie zapomniano o ofiarności publicznej—wspólne laboratorjum miałoby zapewnione podstawy.

Że tak jest w samej rzeczy, dowodzi pan B. rachunkiem, w którym liczbę zakładów korzystać mogących z wspólnej pracowni ogranicza do minimum—siedmiu.

Zdaniem naszem, zakładów, które chciałyby z podobnej instytucji korzystać, będzie daleko więcej...

Tem jaśniejszy ztąd prognostyk dla pracowni, która, obok przeważnego pedagogicznego znaczenia, służyć również może za pole dla eksperymentów ludzi pracujących dla dobra nauki.

W obecnych bowiem warunkach w mieście naszem nikt stojący poza uniwersytetem nie posiada możności zajmowania się doświadczalną nauką...

Widzimy tedy, że urzeczywistnienie projektu pana B. byłoby wielce pożądane...

W każdym razie za podniesienie tej myśli należy się panu Boguckiemu uznanie.

= Nowy podział służby zdrowia w naszem mieście jest następujący:

Dla cyrkułów I/XI zamkowego i XII prazkiego, lekarzem miejskim będzie dr Bernhard, zamieszkały na Nowym-Świecie nr 76.

Dla cyr. II/III dr Zaremba, Nowe-Miasto nr 1.

Dla cyr. IV bielańskiego, dr Groer, Elektoralna nr 17.

Dla cyr. V/VI powązkowskiego, i VII wolskiego, dr Grün, Nalewki nr 11.

Dla cyr. VIII jerozolimskiego, dr Nowakowski, Królewska nr 6.

Dla cyr. IX łazienkowskiego i X nowoświeckiego, dr Kopeć, ulica Chmielna nr 17.

= Dobrą gwiazdkę ofiaruje czytającemu ogółowi *Ekonomista*.

Będzie to „Encyklopedja polityczno-ekonomiczna z uwzględnieniem prawa i administracji".

Wydawnictwo, to według myśli niestrudzonego redaktora *Ekonomisty* p. Ant. Aug. Egera, poprowadzone zostanie siłami zbiorowemi.

W przedmiocie tym damy obszerniejszy artykuł.

= W uniwersytecie warszawskim wakacje zimowe kończą się w dniu 19-tym przyszłego miesiąca.

= W ostatnim numerze *Izraelity* znajdujemy obszerny artykuł p. Grosglika w przedmiocie szkoły religijnej dla młodzieży wyznania mojżeszowego, którą komitet nowej synagogi zamierzył do życia powołać.

Gan G. zajmuje się w tym artykule dziejami dawniej istniejącej szkoły religijnej, zapowiadając nowy artykuł, w którym rozwinąć ma program dla szkoły podobnej pożądany.

W kwestji tej, po wypowiedzeniu przez pana G. ostatniego słowa, zabierzemy głos.

= Ze sztuki.

* Młody artysta-malarz M. Gotlieb bawi obecnie dla dalszych studjów w Rzymie.

Wykończa on dwa obrazy „Kazimierz wielki i Esterka" i „Zosię proszącą Jankiela aby grał" (temat z „Pana Tadeusza").

* Towarzystwo sztuk pięknych zakupiło do rozlosowania przed nowym rokiem jeszcze kilkanaście obrazów pędzla pp. Brochockiego W., Bryniarskiego St., Gościmskiego Wł., Grabowskiego A., Głębockiego Adr., Kochanowskiego R., Łosia Wł., Maleckiego Wł., Mireckiego K., Malczewskiego J., Maszyńskiego J., Millera K., Piotrowskiego A., Perla Z., Sidorowicza Z., Strzałeckiego W., Wastkowskiego Fr. i Witkowskiego St.

Zakupiona też została płaskorzeźba pana Kryńskiego.

* Na wystawę tow. zachęty sztuk pięknych przybyły następujące obrazy: Kozakiewicza Ant. „Nie płacz Stachu, pójdziesz lulu", Kossaka Juljusza „Farys" (akwarela), Badowskiego Ant. „Portret", Kopystyńskiego „Martwa natura", Ruśkiewicza Franc. „W dolinie Prądnika", „Nad łacha", Maleszewskiego „Emeryt", Gościmskiego W. „Wieczór śród księżyca", Witkiewicza St. „Pogrzeb", Chrzanowska M. „Portret królowej", Łosia Wł. „Na przesmyku", Grabowskiego And. „Typ", Gersona W. „Pogoda", „Zawierucha", Łaszczyńskiego Bol. „Kyrje elejson" i Dukszyńskiej Emilji dwa „Portrety".

Znajduje się też od dwóch tygodni na wystawie słynny obraz Br. Abramowicza „Uczta Wierzynka", o czem już wspominaliśmy.

* Znany artysta-malarz p. Heymann udał się do Łodzi, celem wykończenia kilku portretów, w tej liczbie udatnego portretu pana K., jednego z tamtejszych przemysłowców.

= Jedno z pism prowincjonalnych podnosi zdrową myśl w kwestji podarków „na gwiazdkę".

Zwraca ono uwagę na rozdawanie młodszej duchem braci książek pożytecznych, popularnie napisanych, które w ostatnich czasach coraz częściej, na szczęście, ukazują się w naszej literaturze ludowej.

Wydawnictwu Promyka pierwszeństwo się należy. *Probatum est!*

= Czyn prawdziwie chrześcijański!

W tych dniach uczeń jednego z tutejszych zakładów naukowych O..., rodzice którego mieszkają w Cesarstwie, wyjeżdżał na święta.

Na dworcu kolei petersburskiej spotkał go nieprzyjemny wypadek.

Dzięki sprytowi jakiegoś *chevalier d'industrie* pozbawiony został wszystkich zasobów pieniężnych.

Położenie przykre—tem bardziej, że jedyni znajomi a zarazem krewni, u których mieszkał w Warszawie, wyjechali z miasta, zamknąwszy mieszkanie...

Co tu robić?

Chłopiec zmuszony został całą noc i pół dnia następnego przepędzić w lekkim paletociku na świeżem powietrzu — o głodzie...

Wreszcie przyszła mu myśl udać się do księdza S...., o którego dobroci i sympatji dla młodzieży wiele słyszał.

Oczekiwania go nie zawiodły.

Ksiądz S...., nietylko, że nieznajomego serdecznie przyjął i nakarmił, lecz dał mu pieniędzy i tegoż dnia, zaopatrzywszy w ciepłe ubranie, wyprawił do rodziców.

Fakt ten nie potrzebuje komentarzy.

= Ks. Albin Chojko, wikarjusz kościoła sandomierskiego, mianowany został nauczycielem religji w progimnazjum sandomierskiem.

— Kolej nadwiślańska owiała skromny Lublin... tchnieniem cywilizacji.

Pewien Eljasz Mandeltort b. kantorzysta (nb. kantorzyści zdarzają się już i w Lublinie) urządził temi dniami... *szwindel.*

Za pomocą fałszywej kartki pana G. wyekspedjowanej przez posłańca potrafił on zdobyć w kantorze pp. W. i S. trzysta rubli.

Następnie zamierzał na skrzydłach pary ulotnić się.

Na dworcu jednak biedaka przytrzymano.

Przyszły Stroussberg (nie wątpimy o przyszłości pana Eljasza Mandeltorta) zamknięty pod kluczem.

— Byliśmy wczoraj w Łazienkach...
Dokoła biało— śnieg chrzęści...
Stawy pokryte przezroczystą szybą lodu.
Na lodzie rozgościły się grona żwawych łyżwiarzy.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Janeczek i Wandziulka rs. 5, Walercia i Maniusia rs. 2, M. Z. rs. 5, Z. J. rs. 1 kop 25, malutka Lili rs. 5, I. A, D. rs. 4, M. K. rs. 10, B. rs. 3, Lolka, Józia i Stefcia rs. 5, Komer z Saratowa rs. 1 kop. 50 dla biednych na święta, D. I. L. rs. 3, B. P. rs. 1, J. M rs. 1 dla nędzy wyjątkowej, W. Z. rs. 2 na ochrony Baudouina, rs. 1 kop. 30 nieprzyjęte z powodu zaszłej sprzeczki całej kompanji z panem Sk., składa się na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, rs. 5 dla najbiedniejszych wiązanie dla Ewci od Włodzimierza.

— Zebrane ze składek obrońców w izbie sądowej w dniu wczorajszym rs. 13 złożono w naszej redakcji dla nieszczęśliwej, uległej wypadkowi poparzenia naftą rodziny przy ulicy Śliskiej nr 42; dla tejże rodziny złożyli rs. 4 od E.D. i A. D.

— W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość Gwiazdki w ochronie Baudouina przy ulicy Piwnej. Rozdzielono pomiędzy 180 dziatek mnóstwo pierników, jabłek i bakalyj, ciepłe ubrania, płótno na kaftaniki, wreszcie książki do czytania. Prócz tego rs. 10 ofiarowane przez hr. Karolinę Rostworowską doliczono do książeczek oszczędności kilku dziewcząt. Podziałem ofiar zajęły się obecne opiekunki: pp. Marja z hr Tyszkiewiczów Łempicka, hr Edmundowa Skarżyńska, hr Helena Mikorska, Ludwika Grosmanowa i Br Sulatycka z pannami Eugenją Gautier i Auderlini oraz panami: Jeziorańskim, Kowalewskim, Miaskowskim, drami Karwowskim i Klinkiem.

— W dniu wczorajszym w ochronie imienia ś. p. dra Maleza odbyła się doroczna uroczystość Gwiazdki. Po modlitwie z darów pań Józefy Sommerowej, Antoniny Fragetowej i Pauliny Skiwskiej, opiekunek ochrony, tudzież opiekuna rozdano dzieciom najbiedniejszym ubranie najpotrzebniejsze, jabłka, pierniki, tudzież ośmdziesiąt strucelek nadesłanych przez właściciela cukierni przy rogu Leszna i Rymarskiej.

— W dniu wczorajszym w ochronie przy ulicy Furmańskiej opieka miejscowa rozdzieliła kolendę pomiędzy 160 dzieci, jakoteż rozdała dary na święta otrzymane od radcy stanu Rutkowskiego i jednego z opiekunów ochrony.

— Redakcja *Niwy* od jednego ze swych prenumeratorów składa kop. 75 dla biednych.

— W piątek, dnia 27 grudnia, będzie miał miejsce w klubie rossyjskim koncert panny Wiery Szczebalskiej, znanej już publiczności warszawskiej, ze współudziałem pani Kohni, byłej artystki teatru dramatycznego w Moskwie, panny Anny Anger i panów Barcewicza i Makowskiego.

Nekrologja.

† W piątek, to jest dnia 27 grudnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Narcyzy **Żmichowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. Stanisława **Winkler**, panna, przeżywszy zaledwie lat 18, rozstała się z tym światem dnia 23 grudnia. Pozostali rodzice z siostrami i braćmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację dnia 26 grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu z kościoła na Lesznie na cmentarz powązkowski. —24079—

† Ś. p. Marcella **Betcherowska**, przeżywszy lat 19, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstała się z tym światem. Zasmuceni rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola przy ulicy Chłodnej w dniu 26 b. m., o godzinie **12-tej** w południe na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —24059—

† Ś. p. Stanisław **Włodkowski**, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 24 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza w dniu 27 t. jest w piątek, o godzinie **2-ej** po południu odbyć się mające. —21093—

† Ś. p. Wacio **Roesler**, synek Władysława i Marji z Danglów Roesler, przeżywszy trzy miesiące, zmarł dnia 24 b. m. W smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 26 o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz ewangelicko-reformowany.

† Gwiazda Druskienik zgasła!

W dniu 27 listopada r. b. upłynęło dwa miesiące jak oddano ziemi zwłoki ś. p. czcigodnego doktora Jana **Pieckiei go**, który przez cały bieg życia swego odznaczał się bogobojnością obok wyjątkowych przymiotów serca i rozumu.

Był chlubą społeczeństwa, duszą i ozdobą towarzystwa, jako też wspomożycielem ubogich, dźwignią i pocieszycielem chorych, przyjacielem ludzkości i opiekunem wszystkich wdów i sierot w Druskienikach, gdzie stale zamieszkiwał od lat 36.

Czyny tego nieodżałowanego brata w Chrystusie, nietylko w tutejszej miejscowości krzewiły się dzielnością i pożytkiem wpływ ich w rozległe roztoczył się strony i w mnogich sercach zaszczepił święte wdzięczności uczucie, której to wymowne dowody otoczyły zwłoki jego.

Głębokim przejęci żalem zbiegli się rzemieślnicy z licznymi pracownikami dla wzniesienia katafalu pod krańce kopuły kościelnej bezpłatną ofiarując posługę,—wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa pośpieszyły tu z pomocą i bijącem w gorliwości sercem. Złożono stosy dywanów dla zaćmienia i wysłania świątyni wraz z katafalem. Girlandy zawisły w całej przestrzeni kościoła—bukiety kolosalne i drzewa egzotyczne otoczyły mary.

Szanowna i w wiecznej pogrążona żałobie wdowa wraz z synem zarządzili egzekwie i nabożeństwo żałobne, trwające dni trzy: w którymto przeciągu czasu, gromadzono się skwapliwie dla wspólnej modlitwy. Z bliższych i dalszych okolic zjechali się tłumnie, krewni, przyjaciele, znajomi i wdzięcznością zobowiązani — wkońcu świątynia zapełniła się kirem pokrytemi i chciwymi oddania czci ostatniej sprawiedliwemu.

Ludność miejscowa i gmina izraelska ze swym rabinem na czele otoczyły kościół który ich pomieścić nie mógł. Nareszcie wyprowadzono zwłoki bramami zdobnemi w kwiaty i szpalerem z drzew na cel ten ustawionych.

Gdy trumnę wsuwano do grobu, pokryły ją bukiety ze wszystkich niemal padające dłoni — popłynęły łzy ze wszystkich oczu.

Spokój ci wieczny, przezacny cieniu!

Oby twój przykład, który w późne lata świetnieć nie przestanie, wywołał naśladowców.

Współobywatelka Druskienik, Emilja.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *W. Komarowi, prenumeratorowi z Saratowa.* — Z nadesłanych 6 rubli pozostało do uznania redakcji dla biednych tylko rs. 1 kop 50, gdyż prenumerata wynosi od Nowego Roku rs. 4 kop. 50.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

⨯ **Paryż** 23-go grudnia.—Szach perski podarował miastu pawilon swego kraju, znajdujący się na powszecnej wystawie.

⨯ **Paryż** 23-go grudnia.— W składzie personelu centralnej administracji policji paryzkiej i komisarzy obwodowych zaszły znaczne zmiany. Spowodowane one odkryciami różnych nadużyć. Wielu urzędników otrzymało dymisje, inni przeniesieni.

⨯ **Londyn** 23-go grudnia.—Wyszła broszura, zawierająca szczegółową listę osób, które w ostatnich kilku latach przeszły z kościoła anglikańskiego do katolickiego. Lista obejmuje 1,800 imion, pomiędzy temi jest 350 byłych duchownych anglikańskich, z których 120 zostało następnie księżmi katolickimi. Po stanie duchownym pierwsze miejsce co do liczby zajmuje wojskowy, liczący 95 nawróconych, a mianowicie: 1 feldmarszałka, 7 jenerałów, 4 admirałów, 23 pułkowników i majorów i t. d. Arystokracja dostarczyła 50 osób. Potem idą: 48 uczonych prawników, 19 lekarzy, adwokaci, członkowie parlamentu, artyści i t. p.

⨯ **Londyn** 22-go grudnia.—Steamer „Lord Gongh" idący z Dublina, starł się z angielskim okrętem wojennym „Cleopatra." Nieszczęśliwe to spotkanie wydarzyło się wprost Garvel. Z ludzi nikt nie zginął. Oba statki odniosły silne uszkodzenia.

⨯ **Wiedeń** 22-go grudnia. — Hr. Arnim, były poseł niemiecki, wydał temi dniami nową broszurę polityczną p. t. „Quid faciamus nos?" Jest to uzupełnienie dawniej ogłoszonej „Der Nuntius kommt."

⨯ **Drezno** 22-go grudnia.—Książę Fryderyk Hohenzollern zaręczył się z księżniczką Ludwiką Thurn i Taxis.

⨯ **Praga** 22-go grudnia.—Na cześć zbrojmistrza Filipowicza wydał tutejszy komendant wojskowy Dahlen obiad, w którym uczestniczyli jenerałowie i samodzielni dowódcy.

⨯ **Rzym** 22 grudnia.— Papież Leon XIII zamierza powołać do życia papieski trybunał *della rota*, któremu mają być powierzane do rozpatrywania niektóre kościelne procesa, dotąd sądzone przez kongregację *del concilio*; szczególniej sprawy małżeńskie należeć będą do tej instytucji.

⨯ **Palermo** 22-go grudnia. — Firma Gardner i Rose zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą około trzech miljonów franków.

⨯ **Gandawa** 22-go grudnia.—Zmarł tu znakomity lekarz praktyczny dr Edward Biebart, liczący lat 75.

Przegląd polityczny.

Na porządku dziennym polityki zagranicznej stoją dzisiaj ciekawe, choć mniejszej wagi kwestje parlamentarne we Włoszech i Austrji.

Donosiliśmy już o powstaniu w Rzymie nowego gabinetu pod przewodnictwem Depretisa; zdaje się, że wkrótce przyjdzie nam donieść o jego ustąpieniu, gdyż z samego początku niewiele poparcia spodziewać się może na przyszłość. Jeżeli zechce zaprowadzić wyjątkowe ustawy w celu zaradzenia złemu, podkopującemu wewnętrzne stosunki państwa i społeczeństwa, to wywoła przeciw sobie silną opozycję lewicy, która zatakuje Rząd i zmusi go do ustąpienia albo do walki; jeżeli zaś zechce *status quo* utrzymać i nie wprowadzać innowacyj w ustawach, to oburzy prawicę, która jeszcze prędzej zgotuje mu upadek. Przypatrzywszy się bliżej dziejom parlamentarnym we Włoszech w ciągu bieżącego roku, zobaczymy przedewszystkiem ten ciekawy objaw, że najliberalniejszy Rząd w państwie konstytucyjnem nie może się utrzymać u władzy.

Po śmierci Wiktora Emanuela, człowieka z tysiącem słabostek, ale z wielkiemi przymiotami dobrego monarchy, naród włoski zwrócił się z sympatją i ufnością ku jego następcy, który znowu więcej na nie jako człowiek zasługiwał.

Jeżeli ojciec Humberta był wzorem konstytucyjnego monarchy, to prawie idealnym okazał się zaraz w początkach swego panowania syn.

Izby miały wówczas większość radykalną, na czele gabinetu stał Crispi; zawikłany w proces o dwużeństwo upadł i pociągnął za sobą całe ministerjum. Król Humbert przy utworzeniu nowego gabinetu uznaje przewagę radykalnej partji w parlamencie i z jej środka—rzecz niesłychana w dziejach konstytucyjnych monarchji—wybiera ministerjum radykalne, stawiając na czele demokratów takich, jak Cairoli i Zanardelli. Gorszyło to, dziwiło, irytowało, ale jakoś sprawa się utarła, nowy gabinet zaczął się ustalać i popularyzować, gdy w tem zamach na życie króla w Neapolu sprowadza nagły zwrot w usposobieniu parlamentu i rozbudza reakcjonistów, Izby dają votum nienfności Cairolemu i jego towarzyszom, nie chcąc nawet dociekać kto i dlaczego zawinił w dzisiejszym porządku rzeczy. Król Humbert daje znowu rzadki dowód poszanowania ustaw konstytucyjnych i dla nich swoją osobistą wdzięczność względem człowieka, który mu życie uratował, na drugi plan odsuwa a uznając prawo wielkości przyjmuje dymisję Cairolego i powołuje nowe ministerjum z żywiołów zupełnie obojętnych i bezbarwnych.

Większość zaś, która się utworzyła w celu ocalenia Cairolego rozdrobiła się znowu na koterje i dzisiaj znowu gabinet Depretisa nie może liczyć na jakiekolwiek poparcie, bo żadnemu stronnictwu zadosyć uczynić nie potrafi. Możemy być tedy przygotowani na nowe przesilenie ministerjalne w Rzymie, chyba prezesowi gabinetu wpadnie jaka szczęśliwa myśl pozyskania sobie popularności i poparcia w Izbach.

W parlamencie austryjackim ogromną wrzawę wywołał skandal, jaki się wydarzył przed kilkoma dniami w Wiedniu, którego bohaterem był jeden z deputowanych, Herostratowej sławy poseł Schönerer.

W dyskusji nad ustawą wojskową i połączonemi z nią ciężarami, wyraził się on mniej więcej w ten sposób, iż stosunki z Rządem stają się tego rodzaju, że usprawiedliwiają tęsknotę niemców austryjackich do wielkiego państwa pruskiego i chęć oderwania się od Austrji.

To zanadto szczere a więcej jeszcze nieoględne, bo zamachem stanu trącące wyznanie, wywołało liczne protesta od wyborów Schönerera jako też ze strony całej prasy nietylko wiedeńskiej, ale i berlińskiej. Ze wszech stron posypały się lojalne zaprzeczenia i wiernopoddańcze adresy do korony z zapewnieniem szczerego przywiązania do Rządu i panującej dynastji.

Herostrat parlamentarny nie dał się tem wcale zrazić, ale na najbliższej sesji, kiedy prezes odczytał protestację wyborców z okręgu, gdzie Schönerer wybranym został, przeciw jego wymuszeniom anti-austryjackim, pan deputat wezwał niejako prezesa do porządku, zwracając jego uwagę, że odczytaniem tego aktu ubliżył regulaminowi i dodał, iż na przeciwstawienie protestu posiada liczne dowody aprobaty ze strony swoich współwyznawców politycznych.

Ciekawe stanowisko wobec tego faktu zajęła prasa berlińska, która jednogłośnie potępiła to wyrwanie się Filipa z konopi w parlamencie austryjackim i wcale nieprzychylnie przyjęła jego oświadczyny i umizgi do Prus.

Korzystając ze sposobności wspomnimy jeszcze kilkoma słowami o parlamencie francuzkim, który zamkniętym został w sobotę z nastaniem feryj świątecznych i dopiero otwartym znowu zostanie 5 stycznia; wówczas przyjdzie na porządek dzienny kwestja wyborów do senatu jednej trzeciej części członków ogólnej liczby. Przewidywać można, że zapełnią ją przeważnie republikanie, co sprawi, iż nigdy naród francuzki na drodze legalnej nie posiadał tyle wpływu w Rządzie, co posiadać będzie w roku przyszłym, posiadając tak znakomitą republikańską większość u steru.

Presse w tym przedmiocie zamieściła w numerze przedwczorajszym wytrawny artykuł, którego autor dobrze widocznie obznajmiony ze stosunkami dzisiejszego rządu wersalskiego przychodzi do przekonania, iż Francji większe niebezbieczeństwo grozi w samem łonie republikanów, aniżeli ze strony przeciwników dzisiejszego samorządu.

Według *Pressy*, dawny parlament francuzki, w którym Thiers zasiadał—walczył w imię zasad, dzisiejszy w imieniu interesów, dawniej ścierały się stronnictwa, dzisiaj klika. Klika stworzyła klakę i bezwzględne uwielbianie dla pana Gambetty, który jako prezes komisji budżetowej jest niejako głównym kierownikiem całej machiny republikańskiej, bo od niego i posłusznych mu towarzyszy w wydziale budżetowym zawisło dodanie lub zatrzymanie owej pary puszczającej wszystkie koła i tryby w ruch. Formalnie, pisze *Presse*, istnieje dziś we Francji republika, polityką kieruje ministerjum republikańskie, ale nie bez pewnej słuszności powiadają przeciwnicy jego, że wszystko to jest tylko pozorem, że cezaryzm panuje dzisiaj tak samo jak za Ludwika Napoleona, tylko bezimiennie pod nową formą. Wrzeczywistości panuje wydział budżetowy izb i dyktuje swoje prawa ministrom, trzymając ich w szachu możnością udzielenia lub zaprzeczenia kredytu.

Gabinet przeto jest tylko cieniem rządu, inicjatywa pozostaje w rękach Gambetty i dla tego nie tak łatwo zgodzi się on zamienić swoje stanowisko na tekę ministra republiki, kiedy mu wygodniej i bezpieczniej być ukrytą sprężyną, niż manekinem na widoku. Kto wie nawet czy zgodziłby się na zamianę ze samym prezydentem rzeczypospolitej, zwłaszcza, że kandydatura jego grozi zdepopularyzowaniem się w krótkim czasie, szczególniej w kołach myślących obywateli nie odurzonych czarem frazesu, który w ustach Gambetty bywa arcydziełem mistrzowstwa.

Otóż autor wspomnianego artykułu sądzi, że w rywalizacji interesów leży niebezpieczeństwo dla parlamentu, zaś w absolutnym rządzie człowieka wątpliwej wielkości, której się żaden naród na długo nie poddaje, grozi gorsza bo narodowa klęska dla samorządu dzisiejszego.

Wspominaliśmy wczoraj o pogłosce jaką rozpowszechnił paryzki *Temps* o kwestji porozumienia się Rosji z Anglją; za powód do takich ustępstw ze strony pierwszej uważano ewentualne popieranie kandydatury księcia Edinburskiego w Bulgarji, tymczasem pominąwszy wszystkie inne względy nasuwa się niezwalczona trudność czysto-formalnej natury; oto artykuł 3-ci traktatatu berlińskirgo najwyraźniej zastrzega, aby na księcia Bulgarji żaden członek panującej dynastji nie mógł być obranym.

Wątpić też należy, czy w chwili takiego poszanowania dla stypulacyj traktatu pokojowego chciano naruszać jeden z jego najpierwszych artykułów.

Według doniesień do *Poll. Cor.* z Konstantynopola sułtan zamianował delegatów do komisji mającej zająć się sprostowaniem granic grecko-tureckich, o czem uwiadomiono już Rząd ateński; mimo to w kołach heleńskich Stambułu nie bardzo gorąco przyjęto do serca tę wiadomość a mając biegunowe różnice zapatrywań się Porty i Grecji w tym przedmiocie można śmiało wątpić w powodzenie nowych układów.

Liga albańska dąży do autonomji na wzór Bulgarji i pragnie politycznego i narodowego połączenia całej Albanji pod zwierzchnictwem sułtana. W dniu 6 b. m. odbyło się w Prizremie zgromadzenie wodzów górnoalbańskich pod prezydencją Skander-bega i powzięło powyższą uchwałę. Deklaracja ułożona w tym celu wyraża żądanie przywrócenia prawnie należnej autonomji dla Albanji i wyzwolenia się z więzów niewoli tem bardziej że dokoła wolne ludy pracują nad utrwaleniem swej potęgi.

Osobna delegacja miała się z tym aktem udaćdo Skodaru, stolicy głównej Albanji i tam rozpocząć agitację. Pomysł utworzenia autonomicznego państwa nie jest oryginalnym w głowach albańczyków; przynieśli go dawni wychodźcy albańscy, którzy we Włoszech się osiedlili, a od pewnego czasu licznie zwiedzają swoją dawną ojczyznę i takie myśli rozsiewają. Ta okoliczność jest charakterystyczną i warto o niej pamiętać, bo wkrótce może się z niej coś ważniejszego rozwinąć.

Niby, a może też rzeczywiście urzędowa depesza z Kalkuty potwierdza wiadomość o ucieczce Szir-Alego do Turkiestanu i o złożeniu Rządu w ręc Jakóba Khana.

Jeżeli się nowy władca Afghanistanu utrzyma przy tronie, kampanja może być wcześniej ukończoną, bo opór afghanów dzisiaj już złamany i duch osłabiony, ale natomiast ewentualne intrygi Szir-Alego za ścianą bruździć mogą anglikom w sprawie utrzymania trwałego pokoju, zresztą niech sobie łamie głowę teraz Disraeli, to już jego rzecz.

Telegramy prywatne.

Peszt 23-go. — Izba deputowanych przyjęła traktat handlowy z Niemcami na trzeciem przeczytaniu i odroczyła dalsze posiedzenie wczorajsze do 20 stycznia. W trakcie tego odbędą się posiedzenia dla przygotowania już usankcjonowanych praw.

Londyn 13-go. — *Daily News* donosi z Alehabad pod datą 22-go b. m.: emir cofa się wraz z misją rossyjską do Dalkt. Kraj pomiędzy Dżellabadem i Kabulem znajduje się w kompletnej anarchji. Zukurtety uciekają w góry przed przybyciem wojska ngielskich, ich forty i domy zostają zniszczone.

Konstantynopol 21-go. — Ogłoszono tu dzisiaj irade sułtańskie, którem Muktar basza, Wahan basza i Abeddin basza upoważnieni zostają do układu o regulację granicy z Grecją. Nadto pułkownik Djebad dodany został komisji do pomocy. Inne rozporządzenie sułtana nadaje wielkiemu wezyrowi pełnomocnictwo do ostatecznego układu z Austrją w sprawie propozycyj austryjackich co do Bosnji i Nowego Bazaru. Słychać, że poseł turecki w Rzymie, Turkan bej, obejmie stanowisko posła w Atenach, a Serwer basza w Wiedniu. Propozycja Porty co do powierzenia reprezentacyj w Paryżu Savfetowi baszy została przez rząd francuzki przyjętą bardzo chętnie.

Ateny 21-go. — Rząd mianował komisję do regulacji granicy z Turcją. Komisarzami są: pułkownik Sapoutzaki, major Vallino i dowódca bataljonowy Phountoukli.

Rzym 21-go.—Izba deputowanych odroczyła się do 14-go stycznia. Dziennik *Fanfulla* zaprzecza wszelkiej wiarogodności pogłosce, jakoby Włochy miały się sprzeciwiać wspólnej okupacji Rumelji przez wojska państw kongresowych.

LOGOGRYF.

Zgłoski: a, a, as, berg. bi, bóg, chwa, ci, cin, czy, den, do, dzi, e, e, en, er, gel, gi, gou, hi, i, i. i, ke, ków, lak, li, li, lo, ła, łow, ma, mar, mi, mo, nem, nod, ność, o, o, o, pa, po, ra, rak, ral, ri, ro, rod, ryzm, sa, ska, so, ta, ta, tor, ty, u, u, u, wiłł, zaw, zur, zy, tworzą 19 wyrazów. których początkowe głoski składają pewną klasę ludzi i miejsce ich przebywania, końcowe zaś z dołu do góry, oznaczają najmilsze ich zajęcie. — 1) potomkowie Ezawa w Arabji, 2) historyk polski w XIII wieku, 3) protoplasta idumejczyków, 4) wspak przemocą posiadający władzę, 5) wspak dostojnik dworski, 6) profesor szkoły głównej, 7) kraina nad Eufratem i Tygrem, 8) teorja Benthama, 9) nauka o ciele ludzkiem, 10) syn Montwiłła księcia Żmudzi, 11) nauka o obyczajach, 12) urząd kozacki, 13) miasteczko nad rzeką Kamionną, 14) plemię indyjskie, 15) założyciel państwa babilońskiego, 16) przydomek Judasza, 17) dolina w kantonie Unterwalden, 18) kompozytor francuzki, 19) dopływ Missisipi.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Wycinki*).

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 19 grudnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
6	Solna	Łada Teodora	Wdowa ciężko chora dzieci drob. 3, matka stara.
45	Ogrodowa	Sztabf Julja	Wdowa dzieci drobnych 4.
10	Widok	Żechowicz Em.	Wdowa dz. drobnych 3, jedno chore.
7	Ciepła	Bibików A ela	Mąż nieobecny zchorow. dz dr. 4.
51	Chłodna	Peltzer Katarz	Wdowa dzieci dr. 4.
4	Krzywe-ko.	Żebrowska Jul.	Wdowa słabowita dz. dr. 3.
13	Piwna	Cacek Aniela	Niewidoma.
6	Żytnia	Balon Anastaz	Słabowita mąż sparaliżowany.
5c	Smocza	Ostrowska F a	Sparaliżowana.
11	Wolność	Okrasa Marja	Wdowa, suchotnica, dz. drobnych 3.
291	Praga	Windinger An	Mąż w szpitalu, chora dz. drobnych 3.
3	Nowogrodz	Brzezińska Ag	Mąż i córka chorzy, dz. drobnych 2.
11	Książęca	Gnieszczyk Ag	Niewidoma.
67	Solec	Sztalinger Józ.	Mąż chor., dz. dr. 4.
5	Czerniak.	S.e.ecińska F.	Wdowa dzieci dro. 3.
5	Czerniak.	Gidola Goldbe	Zona kaleka i chora, dzieci drobnych 2.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Panu S. H.*— Życzę świąt najweselszych.
Bede T. —24,030—

— *Bank handlowy w Warszawie* ma zaszczyt podać do wiadomości, że poczynając od dnia 21 grudnia 1878 (2 stycznia 1879) r., wypłacać będzie kupony od listów zastawnych *centralnego banku rossyjskiego kredytu ziemskiego* wartości rs. 3 kop. $12\frac{1}{2}$ metalicznych, oraz listy zastawne wylosowane tegoż banku, wartości rs. 125 metalicznych, po kursie weksli na Londyn à vue. —24075—1—1

— **Administracja kiosków** ma honor podać do wiadomości publicznej, iż wszystkie kioski w pierwsze święto zostaną zupełnie zamknięte, w drugie zaś będą wydawać gazety od godziny 12-tej do 3-ciej po południu. —24090—1—1

— Dowiedzieliśmy się w sposób nie ulegający wątpliwości, że wielu osobom, cierpiącym bądź na katar, bądź na zapalenie dychawek, bądź wreszcie na suchoty, niektóre apteki sprzedawały zamiast naszych, kapsułki smołowe nie pochodzące wcale z naszego laboratorjum. Czujemy się przeto w obowiązku przypomnieć chorym, że nie wszystkie rodzaje smoły mają właściwą leczebną wartość, że zatem i ich skuteczność nie może być tąż samą.

Nie chcąc ściągać na siebie niezasłużonej odpowiedzialności, mamy honor objawić, że możemy ręczyć za gatunek a więc i za skuteczność, tylko prawdziwych smołowych kapsułek Guyot'a, zawierających się we flakonach, na etykiecie których nasze nazwisko powinno być wydrukowane w trzech kolorach.

Guyot, aptekarz w Paryżu.

Kapsułki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —2—5—21442—

— **Fabryka miodów S. Rozena** na Pradze przy wale poleca się szan. publiczności miodami p. t. Szampański, Hetmański i Królewski.

— **Cygara hawańskie.** Oczekiwane cygara z prawdziwego liścia hawańskiego, wykonane przez pierwszorzędną fabrykę Ad. Szopfera w Petersburgu, na zamówienie składu tabacznego pod firmą **M. Miczorowski** w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych, nadeszły w tych dniach do tegoż składu w 4-ch gatunkach, a mianowicie: Havanna Prima po rs. 5 kop. 50, Havanna Secunda rs. 4, Crespo rs. 5 i Princesax po rs. 3, za 100 sztuk.

Tenże skład został zaopatrzony w tytonie oryginalne tureckie, oraz w tytonie znakomitej dobroci z pierwszego nasienia plantacji w południowej Rossji; skład również posiada najpraktyczniejsze **maszynki** do robienia papierosów, jak niemniej **gilzy** z prawdziwej bibułki francuzkiej Abadi.

—3—6—23344—

— *Komitet towarzystwa resursy obywatelskiej* ma honor zawiadomić, iż w dniu 31 grudnia r. b. we wtorek, jako w przeddzień nowego roku dany będzie w resursie bal dla członków towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości. Bilety wydawane będą w piątek i sobotę (dnia 29 i 30 grudnia) od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, w dzień zaś balu bilety wydawane nie będą. —23702—2—3

— **Ubezpieczenie życiowe** we wszelkich kombinacjach na warunkach powszechnie uznanych za najkorzystniejsze dla ubezpieczonych, *jasno, bez żadnych zawikłań*, zgóry określonych, przyjmuje Rossyjskie Towarzystwo (wyłącznie) ubezpieczeń kapitałów i dochodów. Towarzystwo to *jako specjalne, jest jedynem* i istnieje od roku 1835 w St.-Petersburgu. Podczas istnienia był. tut. rządowej dyrekcji ubezpieczeń na życie, Towarzystwo Rossyjskie w Królestwie nie funkcjonowało. Gwarancja najpewniejsza. Zasada daleka od spekulacji. Ubezpieczeni po 5-ciu latach mają *udział w zyskach*, które w formie dywidendy np. za 1873 rok naznaczone do wypłaty w roku 1879 w ilości 9% z rocznych składek. Stowarzyszeniom fabrycznym, rzemieślniczym i wszelkim innym łączącym się w celach ekonomicznych w grupy ubezpieczeń życiowych, Tow. czyni znaczne ustępstwa. Ogólna liczba wydanych polis 15,800 na *52 miljonów rs.*; umorzonych 8,300 polis na *30 miljonów rs. (w tej liczbie wypłacono do 1878 r. za same pośmiertne wypadki 1,761 polis na rs. 6,108,984 kop. 10)*. W Królestwie ubezpieczonych 600 osób na 1,800,000 rs. sumy ubezpieczonej. Obecny stan majątkowy Tow. *5,000,000, w tem fundusz dywidendowy dla ubezpieczonych 114,000 rs.*

Towarzystwo to nie miało nigdy *żadnych zatargów* z posiadaczami polis. Ciemnych kombinacyj na dożycie i na zabezpieczenia posagów dla dzieci w **„spółkach na przeżycie“**, czyli w *„wzajemnych asocjacjach na przeżycie“*, Tow. **nie wprowadzi.** *Bliższe informacje w* **jeneralnej reprezentacji** na Królestwo Polskie i gub. zachodnie Cesarstwa w Warszawie, **Królewska nr 6,** tuż obok Saskiego ogrodu, naprzeciw placu kościoła ewangelickiego.

Zwraca się uwagę, że oprócz **Jen. reprezentacji** i miejscowego agenta p. **Bronisława Konarskiego** (kasjera Tow. wzajemnego kredytu) Mazowiecka nr 16, nie istnieją w Warszawie żadni inni agenci lub akwizytorowie tegoż Tow. Na prowincji, prawie we wszystkich znaczniejszych miastach są ustanowione agentury we wzorowym porządku.

Cyrkularz nr 2 tegoż Towarzystwa objaśniający różne rzeczy dołącza się dla prenumeratorów w mieście Warszawie —24089—1—0

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 2 w południe zimna st. 1 (Reaumura 760 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 6.

Cena okowity z dnia 24 grudnia.
Oferowana wiad. 6.82^{5} — g. 2.22.

OSTATNI TYDZIEŃ

otwarcia **Wystawy Paryzkiej** w RESURSIE OBYWATELSKIEJ. Dzień zamknięcia 26-go Grudnia we czwartek.

Dla dzieci, pp. Studentów ceny zniżone. 5—6—23694—



Na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 28, w domu W-go Podgórskiego, nawprost hotelu Europejskiego, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 9 rano do 10 w wieczór, otwarte jest

słynne w świecie
M U Z E U M

Londyńskie West End, w 6-ciu wielkich oddziałach.

Wejście kop. 30,—dzieci płacą połowę.
Bliższe szczegóły w afiszach.
(3373) —24029—2—4

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Środę, dnia 13 (25) Grudnia 1878 r.

KONCERT
Orkiestry Warszawskiej
pod dyrekcją
ADOLFA SONNENFELDA.

PROGRAM.

CZĘŚĆ I-sza:

1. **Friedensgruss**-marsz, Sonnenfelda.
2. Uwertura z op. **„Duc de Olone“**, Aubera (1-szy raz).
3. **Theorien**-walc, Straussa (1-szy raz).
4. a) **„Spokojna noc — święta noc,“** parafraza Schreinera (1-szy raz).
   b) Polonez z op. **„Gołąbki“**, Sonnenfelda, (1-szy raz).

CZĘŚĆ II-ga:

5. Uwertura z op. **„Mignon“**, Thomasa.
6. **„Vivat Varsovie!“** polka Sonnenfelda,
7. a) Polonez z op. **„Hrabina“**, Moniuszki, wyk. p. B. Moniuszko.
   b) Mazur z op. **„Halka“**, Moniuszki.
8. **Blätter und Blüthen**, potpourri (nowe) Herolda.

CZĘŚĆ III-cia:

9. Uwertura z op. **„Pani Majstrowa“**, Suppego.
10. **„La neuve“**, polka mazurka, Sonnenfelda.
11. **„Abendlied“**, Moniuszki.
12. **Verdicte**-walc, Straussa.

N. 6 nabyć można u p. Hoesicka—N. 10 u p. Banarskiego.

W Czwartek d. 14 (26) Grudnia.

CZĘŚĆ I-sza:

1. „Sieges“ marsch, Sonnenfelda.
2. Uwertura z op. **Le Phitro**, Aubera (1-szy raz).
3. „Gwiazda mej miłości walc“ Suppego.
4. „Aus dem Volke“ fantasia. Schreinera 1-szy raz).

CZĘŚĆ II-ga:

5. Uwertura, Leonore L. v. Beethoven.
6. Muzyka baletowa z op. „Heinrich der Löwe (1 raz), Kretschmera.
7. Der Operureund, poutpourri Schreinera.
8. Oberek z operetty „Gołąbki,“ Sonnenfelda, (1 raz).

CZĘŚĆ III-cia.

9. Uwertura koncertowa Kahnta (1 raz).
10. Treuiebchen, polka Straussa.
11. Powitanie, duet, Mendelsohna (1 raz).
12. Chevalier et Dames, kadryl, Sonnenfelda

Początek o godzinie 4½ po południu.
Wejście kop. 25.
—24080— —24081—

Lekcje tańca

udzielam u siebie, jakoteż prywatnie.—Rynok Starego-Miasta Nr 26. Art. baletu.
1—6 — 24050 — **K. MINAKOWSKI**

Ogłoszenie.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojskowego, podaje niniejszem do wiadomości, iż w Radzie Wojskowo Okręgowej w Warszawie, odbędzie się w dniu 20 Grudnia 1878 r. (1 Stycznia 1879 r.) stanowcza licytacja głośna, z dozwoleniem podawania i nadsyłania deklaracji opieczętowanych na przewóz ruchomości, z magazynów Brzesko-Litewskiego Składu potrzeb wojskowych w Warszawie i Brześciu Litewskim znajdujących się, oraz lekarstw z Warszawskiego magazynu aptecznego, w przeciągu dwuletniego lub czteroletniego perjodu, począwszy od 1 Stycznia roku 1879.

Na pewność dotrzymania warunków żądanem jest złożenie summy wadjalnej w ilości rs. 2200, w wartościach pieniężnych.

Szczegółowe ogłoszenie o tej licytacji, oraz warunki dotyczące przewozu ruchomości i lekarstw, opublikowane są w Petersburskich i i Moskiewskich Wiadomościach, życzący wszakże przeczytać takowe, mogą się udawać w tym celu każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń w Warszawie do Zarządu Okręgowego Intendentury, w Brześciu zaś Litewskim do miejscowego Zarządu Policyjnego.
1—3 — 24035 —

DENTYSCI **Panna KOHAN i KOHAN** b. pomoc. Lejb-Medyka Dworu Jego Cesarskiej Mości, leczą ból zębów i dokonywają wszelkie operacje bez bulu, wstawiają sztuczne zęby jak naturalne. Róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17. 1—6 — 24066 —

Młoda Mężatka

pragnie przyjąć na wychowanie lub też do karmienia półroczne, a nawet i młodsze **Dziecko**, za umiarkowaną opłatą. Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 7, dom Solarskiego, u Bartłomiejowej Szmigaj.
1—2—24092—

Niemka

upoważniona do nadzoru nad dziećmi i konwersacji, poszukuje od pierwszego Stycznia 1879 r. stosownego miejsca. — Łaskawe oferty uprasza pod lit. K. S. Nr 10, do redakcji Kurjera Warszawskiego nadsyłać.
—23829—2—3

Za rs. 425.

Jest do sprzedania **sobolowa zarzutka** balowa, złożona z samych grzbietów sobolich, wartości 600 rubli. — Wiadomość w kantorze Z. Reichmana i Mendelssohna, Marszałkowska Nr 77; od godz. 5 do 8 po południu, z wyjątkiem świąt. —24073—1—3

Nagrody rs. 5.

W Niedzielę, w przejściu z za Żelaznej bramy na ulicę Zimną, zgubiony został **Woreczek skórzany**, w którym znajdowało się rs. 28 i trochę drobnej monety. Łaskawy znalazca raczy oddać tę kwotę na ulicę Zielną Nr 29, na 1-m piętrze do mieszkania **A. L.** za powyższą nagrodę. 2—2 — 24020 —

W dniu 20 Grudnia

zginął piesek,

mały, czarny, pyszczek i łapki podpalane.— Łaskawy znalazca raczy go oddać na ulicę Przejazd pod Nr 7. —23992—2—3

Tokarz i Ślusarz

młody człowiek, posiadający świadectwo z ukończonej praktyki, pragnie umieścić się w jakiej znacznej fabryce lub zakładzie mechanicznym od 1-go stycznia r. p —Łaskawe oferty uprasza się składać do redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. K. 3—3—23565—

Piwo Radzikowskie,

zwane **„Pale Ale“** nagrodzone na tegorocznej Wystawie Paryzkiej **wielkim medalem srebrnym** jedynym na Cesarstwo i Królestwo; poleca się Szanownej Publiczności. Wyłączna sprzedaż ulica Miodowa Nr 4, również przyjmują się zamówienia na różne gatunki Piwa tejże Fabryki. 2—3—24021—

Do najęcia świeżo a pięknie wykończony Lokal

TUNEL,

na restaurację i bawarję, w miejscowości miasta fabrycznej, gdzie zakład podobny świetnie może prosperować. — Wiadomość na miejscu u właściciela domu, róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17, codzień do 10-tej z rana i od 3-ciej do 5-tej po południu. 2—3—23996—

Paryzkie Damskie
GORSETY
z pierwszorzędnych fabryk poleca Skład Bielizny
NATHANBLUTA,
Nr 22, Senatorska Nr 22,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.
2—7—23985—

Do
CUKIERNI
Flli VINCENTI
przy ulicy Miodowej
nadszedł wielki wybór
BOMBONIEREK PARYZKICH,
owoców marsylijskich (fruits glacées)
oraz świeży transport
Czekolady Balleta.
2—3 — 23593 —

Zdolni Bronzownicy, Złotnicy
i TOKARZE

do toczenia metali i gniecenia (drykowania), znajdą zajęcie za przyzwoitym zyskiem w fabryce przy ulicy Wolskiej Nr 15.
3—6—23545—

Szafy sklepowe,

jesionowe, są do sprzedania, zdatne do każdego interesu. — Wiadomość w zakładzie rękawiczniczym, Bielańska Nr 12. —22532—5—6

Mogą być przyjęci na

STANCJĘ

Studenci Uniwersytetu i Uczniowie Gimnazjum, ze stołem, usługą etc. Wiadomość w drukarni „Kurjera Warszawskiego“ zrana od godziny 8-ej do 4-tej po południu i od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Gospodarz Magazynu Gotowych wyrobów Zjednoczonych Majstrów Krawieckich w Warszawie, ulica Długa Numer 20/550, zawiadamia pana, który przed tygodniem przy kupnie uronił w niewiadomy sposób **Portmonetę** z znaczną summą pieniędzy, że zguba jegy rnalezioną została w kieszeni jednego z przymierzanych przezeń ubiorów i jest do odebrania każdego czasu.
1—3 — 24070

FUTRA

do sprzedania: 1 algierka skunksowa, 3 szopowe, szuba z niedźwiedzi, salopa lisowa, jedwabnym rypsem kryta, nowa, salopa lisowa, używana, 2 szubki popielicowe, i 2 polonezki elkowe parzyste, matelasse, kołnierz i mufka skunksowe, garnitur tumakowy, 2 salopy z kotów syberyjskich. W składzie papieru i galanterji

B. BOLCEWICZA,

Nowy-Świat Nr 41. —23056—4—6

Do sprzedania
D W A F U T R A:

Algierka podbita lisami damskiemi, kołnierz i mankiety małpie na wzrost średni; Algierka Niedźwiadki wyborowe, kołnierz i mufka Tumaki kamionki — średniej wielkości, dla młodej panienki; dwa parasole jedwabne 12-to i 8-mio-prętowe, po rs. 3; dwa znaki duże dystrybucyjne bardzo piękne; jeden znak dla fryzjera; fasa cynkowa w którą beczka nafty wchodzi; jedna wystawka do dystrybucji.— Zgłosić się na ulicę Pawią pod Nr 41a/2341d, pierwsze piętro do Kwapiszewskiego.—Rzeczy powyżej opisane sprzedaje się po pół ceny kosztu. 2—3—23890—



Do sprzedania
Koń wierzchowy

gniady, lat 6 mający, dobrze ujeżdżony. Wiadomość w Łazienkach królewskich, w pułku Ułańskim, w 4-ym szwadronie, u żołnierza Czernienko. 2—3—23927—

Złożone zostało do sprzedania:

Palto szopowe za rs 74;
Piżmowce pod salopę za rs. 15;
Paltocik damski podszyty popielicami za rs. 14;
Paltocik podszyty psami sybirskiemi za rs. 32.
Wiadomość u kuśmierza **W. Raab,** ulica Marszałkowska Nr 75. 2—2—23885—

Sklep z Mieszkaniem
w Targu Rybińskiego

plac Trzech Krzyży, dobry na Handel Legumin, na Pieczywo, na Magazyn Ubiorów i t. p. od Nowego Roku do wynajęcia. Tamże jest futro **Elki** męzkie, używane, niedrogo do sprzedania. Stróż wskaże, 1—3 — 24038 —

NOWO-ZAŁOŻONY

MAGAZYN TOWARÓW MEBLOWYCH
W. OCETKIEWICZA,

przy ulicy Wierzbowej Nr 4, w Hotelu Angielskim.

powtórnie zaopatrzony w wielki dobór różnorodnych towarów, i takowe sprzedaje po możliwie nizkich cenach, jako to:

Utrechty, Kotteliny, Atlasy jedwabne i wełniane, Bourre de soie, Brokatele, Lomy, Jutty, Kretony, z nowej tkaniny Granite, Firanki, Serwety, Kapy, Kołdry i t. p.

Prócz tego mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na pierwszem piętrze otworzyłem

SKŁAD DYWANOW FRANCUZKICH I ANGIELSKICH

odznaczający się ogromnym wyborem, nowością deseni i gatunków, tak łokciowych do pokrycia całych pokoi, a poczynających od rs. 1 k. 50 za łok., jakrównież odpasowanych, na środek salonów, przed kanapy, kozety i łóżka, od największych do najmniejszych rozmiarów, niemniej dywany puszaste tak zwane **SMYRNEŃSKIE** (wyrób krajowy), odznaczający się nadzwyczajną trwałością, w różnych rozmiarach i dowolnych rysunkach, na żądanie mogą być zrobione z herbami lub monogramami—prócz tego **WOJŁOKI** i wszelkiego rodzaju **CHODNIKI** pokojowe i na schody. 9—12 — 21836 —

Potrzebne są

PANNY

do maszyny Wheelera Wilsona i bardzo zdatne do staników.—Podwale Nr 8, na 1-m piętrze. —23677—2—3

9. CHMIELNA 9.
obok Nowego-Światu

DJANA KĄPIELE

wanny, kąpiele rzymskie i parowe zwyczajne, takież prysznice.
Ceny zwyczajne.
9. CHMIELNA. 9.
obok Nowego-Światu.
5—10 — 23733 —

Dwie Kozetki,

dwa fotele, sześć krzeseł i stół, czarne gruszkowe, oraz biurko dębowe do sprzedania: ulica Świętokrzyzka Nr 14 na dole, w bramie na prawo. — Tamże **dwa Majątki** do sprzedania bez pośredników, w Siedleckiem, włók 43 i w Kieleckiem 23. Oraz poszukuje się pożyczki 25,000 na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie, na jeden z piękniejszych majątków w Siedleckiem. 2—2—23959—

Szynki po $22\frac{1}{2}$ i 20 kop. funt;
Polędwicy po 25 kop. funt;
Słoniny po 6 rs. pud; sprzedaje Sklep

GRIGOTOWICZA,

Nowy-Świat Nr 20.

Tamże jest do odstąpienia **Magazyn Mód**, i Strojów damskich, i ubiorów dziecinnych, za który trzeba zapłacić rs. 3500. —Przyjmuje się w rachunku dobra hipoteka.
2—2—23960—

SAPHIRYNA,

najnowszy i najlepszy płyn **do farbowania włosów**, zasługujący na pierwszeństwo nad innemi taniością—bo po rs. 1 kop. 20, a i dobrocią.—jako nieszkodliwy przez Władzę Lekarską m. Warszawy z dniem 24 Sierpnia (5 Września) 1878 r. za Nr 3396 uznany,—dostać go można w rozmaitych odcieniach u D. Frenkiel'a, Świętojerska Nr 11.
3—3—23426—



WHEELER & WILSON

w New-Yorku, Union Square, nadesłali do swego od lat 17-tu istniejącego **Składu Fabrycznego** w Warszawie
8. Rymarska. 8.
najnowszej konstrukcji
MASZYNY DO SZYCIA
zaszczycone na tegorocznej Paryzkiej Wystawie **jedyną najwyższą nagrodą** t. j. **Dyplomem Honorowym** (Grand Prix) a nie medalem.
6—6 — 22404 —

LEKCJE TAŃCA,

udzielam u siebie i po domach prywatnych ulica Senatorska Nr 9, dom Roeslera.
R. CRONOWSKI Art. Baletu.
8—10—22609—

Szlafroki damskie zimowe od rs. 3.

Ubrania dziecinne dla dziewczynek i chłopców, w znacznym doborze dostać można, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2 (dom Karasia), w oficynie nad drugą bramą. —22648—6—12



KARETA

dwu-osobowa, Petersburskiej roboty, mało używana i nadzwyczaj lekko nie sęca, do sprzedania za umiarkowaną cenę.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 51, u stróża.
—23902—2—3

Do sprzedania
różne MEBLE i LUSTRA,
mało używane.
Marszałkowska, Nr 48, w bramie, pierwsze piętro od frontu. —19010—3—3

Majster Piwowarski

wykwalifikowany praktycznie i teoretycznie zatrudniony obecnie w Galicji, życzy sobie w Warszawie lub w obrębie Królestwa przyjąć odpowiedni obowiązek. Bliższa wiadomość w Składzie „Uladówki,“ Rymarska.
2—3 — 23691 —

Pralnia Amerykańska,

specjalnie do **koszul, kołnierzy i mankietów** męzkich i damskich ze wzorowem wykończeniem tak dla osób handlujących jak i prywatnych. **Miejsce przyjęcia** na Krakowskiem-Przedmieściu nr Nr 40 wprost hotelu Europejskiego na 1-szem piętrze od frontu, przy składzie bielizny. Zdolne prasowaczki i dziewczęta do nauki znajdą zatrudnienie w każdym czasie. —22843—5—6

ZARZĄD
Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY“,

podaje do wiadomości, że otworzony został Sklep Stowarzyszenia przy ulicy Nowolipki wprost ulicy Dzikiej, w którym sprzedają się różne towary Spożywcze i Kolonialne jako to: wszelkie gatunki **kasz i mąk, masło, sery, powidła** (po 10 kop. za funt) **śliwki, cukier, kawa, herbata i t. d. Wszystko w gatunkach wyborowych i po umiarkowanych cenach.**—Na nadchodzące święta **świeże towary kolonjalne, bakalje i pierniki.** Nowo-otworzony Sklep Stowarzyszenia, również jak inne Sklepy, przyjmuje nowo-zapisujących się członków, za wniesieniem albo od razu całkowitego udziału w kwocie rs. 11, lub też tylko za złożeniem wpisowego rs. 1.—Każdy z członków otrzymuje marki za każdy zakup, a marki te stanowią dowód do wypłacania dywidendy i kontrolę kupującej służby. 4—6—23192—

15. MIODOWA 15.
Skład Obić Papierowych
POD FIRMĄ
A. Lubelski i S-ka,
POLECA
NAJTANIEJ
CERATY:

barchanowe na stoły, fortepiany, posadzkowe, nieprzemakalne dla dzieci, patarafki ceratowe,

SKÓRA Amerykańska

w najlepszym gatunku, na pokrycie mebli.

15. MIODOWA 15.
—23523—2—6

DO WYNAJĘCIA

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 5,

WIELKI APARTAMENT

w osobnym murowanym pałacyku, do tego kuchnia, pralnia, stajnia, wozownia, oraz oddzielne 3 izby dla służby. z cenie 1500 rs. rocznie. **Wiadomość** Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w składzie zegarków. 1—6 — 23954 —

W uroczej w Nowej Aleksandrji (Puławach), jest do nabycia

PLAC

6464 łokci kwadr. mający, wraz ze starym domem, a także sto korcy złasowanego wapna, kilka kóp desek i innych materjałów. Posiadłość ta Nr 12 oznaczona, położoną jest w samym środku osady. O warunkach kupna dowiedzieć się można każdego czasu u właściciela mieszkającego w Nowej Aleksandrji (Puławach), w domu Szahasohna. —23732—3—3

Po rs. 1 za tom!

sprzedają się różne Tygodniki Illustrowane, Kłosy, oraz inne książki różnej treści, po cenie nader taniej, w księgarni J. Zaleszczyna ulica Elektoralna róg Zimnej Nr 11.
—23835—2—3

SKŁAD
DRZEWA OPAŁOWEGO I WĘGLA KAMIENNEGO,

przy ulicy Dobrej, pod Nr 14, obok głównego wodociągu, pod znakiem **H. S.** istniejący.—Sprzedaje drzewo opałowe po następującej cenie:

a) **Sosnowe** na miejscu sążeń rs. 9 kop. 50.
b) **Olszowe** na miejscu sążeń rs. 11.
c) **Brzozowe** na miejscu, sążeń rs. 12.

Rąbane w tych samych gatunkach o rubla wyżej na sążniu.
Węgiel kamienny od kop. 95 do rs. 1 kop. 6 za korzec.
3—5 — 23377 —

W Dobrach Żarki,

po nad Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską, są do wydzierżawienia w każdym czasie: Browar bawarski z obszernym Chmielnikiem lub bez niego; Dystylarnia i Cegielnia wraz z wyborną gliną ogniotrwałą, znajdującą się na teritorjum dóbr Żarki. Interesanci zgłosić się raczą listownie lub też osobiście na miejsce do Jawornika przez stację D. Ż. Myszków.
4—10—21191—

SZUBA

z wyborowych skunksów, podszyta suknem ciemnem zupełnie nowa, jest do sprzedania za rs. 100 przy ulicy Świętojańskiej Nr 13 nowy na drugiem piętrze. Widzieć ją można od godziny 2-giej do 4-tej po południu.
6—6—23571—

Owies na korce 142 f., po cenie targowej;
Kartofle wyborowe na korce ditto
Mak biały na pudy i funty;
Ser Szczekarkowski, na pudy i cegiełki, po 8 rs. za pud—20 kop. funt;
Gęsi wędzone, sztuka po 1 rs. 65 kop.;
Masło na pudy;
Musztarda angielska, słoik 40 kop.

Sprzedaje Skład Nasion
T. Grigotowicza,

Nowy-Świat Nr 20, w pałacu hr. Branickiego.
—23752—3—3

SZYNY

do budowy, różnego wymiaru, są do sprzedania u **W. S. Blumberga.**—Dzielna Nr 1.
—23958—2—6

Złożono do sprzedania mało używane

Algierkę z szopów królewskich,

za rs. 140 i **kołnierz sobolowy**, duży, za rs. 55. — Obejrzeć i nabyć można w składzie uter Juljana Penkala, przy ulicy Senatorskiej Nr 6. —23782—3—3

Przyjmuje się do roboty

wszelką krawieczyznę damską,

suknie wieczorowe i balowe, palta, futra, garnitury barankowe.—Tamże lekcje kroju metodą Straupeżnickiego.—Ciepła Nr 1, mieszkania 19. —23850—2—3

NUMIZMATY.

Poszukuje się monet: **Polskich, Pomorskich, Szlązkich i Ruskich,** od czasów najdawniejszych aż do roku 1500. Mający takowe do odstąpienia, zechcą swe spisy z **ostatecznemi** cenami nadesłać do **S. Zaczyńskiego w Krakowie, ulica Szewska Nr 209.** 23096—3—3—

NADESZŁY
Koszyki zagraniczne,

bardzo gustowne damskie i do kwiatów, oraz kuferki palmowe i **zabawki dziecinne**, takowe będą hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych sprzedawane; tamże paki do sprzedania.— Wiadomość: ulica Chmielna domu Nr 25 stróż wskaże. 3—8—23724—

Do sprzedania:



POWÓZ

z fordeklem, mało używany, Faetony, Wolanciki, Bryczki węgierki, Sanki i uprząż angielska, to wszystko na parę i jednego konia.— Wiadomość u lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. 2—3—23861—

DUBELTÓWKA

oryginalna angielska pistonówka, z dyplomem, słynnej fabryki Webley et Sohn w Londynie, pozostawiona do sprzedania w fabryce broni palnej Sosnowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. 3—3—23688—

Fabryka Barchanów

Puch Edredonowy

na funty i arkusze
poleca
R. KOECHER,
Piwna Nr 112 nowy 11.
3—6 —23778—

Drelichów i Wały. — Bałych i kolorowych. — Dymy, Mauryny.

Jest do sprzedania:

Skład Węgli, dwa Wozy z Końmi i dwa Magle Wiedeńskie w dobrem stanie, do wzięcia z miejsca, lub razem ze Składem. — Wiadomość na miejscu, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2431, nowy 40. 3—3—23761—

Żórawia Nr 22,
BOGUCKI

sprzedaje siano po rs. 1 kop. 35 i słomę targaną po 80 kop. cetnar z odstawą na miejsce, w partjach nie mniej jak 12 cetnarów. Waga w Warszawie u W. Łapińskiego (Aleje Jerozolimskie) a więc kupujący osobiście przy wadze być może. —23916—2—9

DWA MAGLE

są do sprzedania, w dobrym stanie, o trzech mieszkaniach, od 1 Stycznia 1879 roku, przy ulicy róg Bielańskiej i Tłomackiej Nr domu 2.
—23913— —3

Za bardzo przystępną cenę



Meble orzechowe,

garnitur brokatela kryty, dwie szafy rozbierane, szafka do bielizny, kozetka i 6 napoleonek, szeslong skórą kryty, 2 łóżka, umywalnia, 2 lustra, lampa stołowa, stolik do kart, złoty zegarek z dewizką.—Nowolipie Nr 6, wprost bramy na dole.
—23891—2—6

MEBLE

do sprzedania, po cenach bardzo nizkich: garnitury, łóżka, umywalki, stoły obiadowe, stoliki do kart, toalety. — Elektoralna Nr 19, wprost szpitala S-go Ducha, w 3-m podwórzu na prawo.—Za suchość drzewa i dobroć wykończenia poręcza się. —22714—6—8

5 rsr. nagrody.

otrzyma, kto zwróci do domu Nr 16, przy ulicy Widok Nr 5 mieszkania, **Kołnierz damski tumakowy** zgubiony w dniu 20 b. m., o godzinie 12 w nocy, w przejeździe z ulicy Widok do hotelu Paryzkiego. 1—2—24052—

Nagrody rsr. 5.

W dniu 20 b. m., t. j. w piątek, zginął **Buldog** maści żółtej, ogon i uszy obcięte, z obrożą platerowaną na szyi. Nagrodę powyższą otrzyma kto go odprowadzi na ulicę Jasną Nr 3; nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie.
1—2—24032—

Dwie Chustki włóczkowe

zgubione na ostatnim Bazarze, są do odebrania, za zwrotem kosztów ogłoszenia w sklepie pani Wandy Umińskiej, pry ulicy Senatorskiej, w domu Dawidsohna, zaraz za bramą przechodniego domu Rezlera. 1—1—24043—

WAŻNA WIADOMOŚĆ
Dla Szanownej Publiczności
NA SEZON ZIMOWY
Otrzymałem Wielki Wybór Garderoby Męzkiej:

Palta zimowe, Palta jesienne, Burki na miasto, Burki z nieprzemakalnego sukna. — Garnitury: Żakietowe, Marynarkowe, Tużurkowe i Frakowe. Szlafroki dubl., ranne ubrania, Kurtki do polowania, Bluzy do konnej jazdy, Palta dziecinne i Garnitury, Spodnie i Kamizelki różnych gatunków; po różnych cenach.

Z uszanowaniem
E. Samet,
Krawiec z Wiednia Stefansplac Nr 1, w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenkow. 15—0—20667—

Kupić nie kupić, a czemu nie zobaczyć!!!

Tyle ładnych rzeczy, tylko co odebranych z Paryża i Wiednia dla upiększenia gabinetów, buduarów i **damskich twarzyczek. Magazyn à la Renaissance.** Wierzbowa, Hotel Angielski.
4—6 — 23781 —

Wigilja Bożego Narodzenia!!!

Przyjmują się zamówienia na **MAJONEZY Z RYB**, za osobę po k. 70, jakoteż **RYBY do ubrania. półmisek** po rs. 2, oraz **PASZTETY ze zwierzyny i ROLADY z Indorów** po kop. 90 za funt, w nowo otworzonej

RESTAURACJI

Plac Teatralny, pierwsze piętro Numer 7-my,
z czem się poleca
S. Zięciakiewicz.
2—3 — 23925 —


WYROBY

Z WEŁNY SOSNOWEJ

przeciw reumatyzmom, artretyzmom, zaziębieniom etc., etc., etc. do noszenia na gołem ciele, jak również
Olejek z Sosny Alpejskiej
(pinus pumillio)
do nacierania na części cierpiące i do odświeżania powietrza, poleca
Główny Skład T. STRAKACZA I SYNA.
Nr 12. MIODOWA N 12. 2—3 —23846 —

WIADOMOŚĆ
dla PP. Właścicieli Piekarni i Cukierni,
Cegła ogniotrwała,

w wielkim formacie, specjalnie wyrobiona do pieców Cukierniczych i piekarń, nadeszła do
SKŁADU MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH
Józefa Bandurskiego i S-ki.
Aleja Jerozolimska Nr 39.
6—10—22926—

KANTOR WEKSLU
I INTERESÓW BANKIERSKICH
JULJANA WILCZYŃSKIEGO,

Plac Bankowy
assekuruje 5 procentowe Pożyczki Premjowe.
licząc po kop. 50 od sztuki. 2—8 — 23737 —

NIEMKA BONA

z Freblowskim wykładem. Potrzebną jest od Nowego-Roku do dzieci. Szczegółów dowiedzieć się można na miejscu. — Ulica Nowogrodzka Nr domu 1. mieszkania Nr 6. Codziennie od godz. 9-tej z rana do 3-ciej po południu. 3—3—23816—

Warszawska Piekarnia Ciast
i Fabryka Pierników,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg Oboźnej pod Nr 4 nowym.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia przysposobiłem znaczny transport Pierników Toruńskich dużych paczkowych w rozmaitych gatunkach, drobnych funtowych do ubierania choinek dla dzieci, oraz cukierków rozmaitych ozdobnych. Na trzy dni przed Świętami będą wypiekane Strucle z massą migdałową, orzechową, makiem, konfiturami i czyste maślane, baby, placki i ciasto funtowe znane od lat kilku ze swej dobroci, i po cenach przystępnych.—Z czem się polecam Szanownej Publiczności. Z uszanowaniem **J. Olszewski.**
6—6—23478—

Dowiedziony środek wygubiający bez żadnego bólu w ciągu dni 20-tu

ODCISKI.

Wynaleziony środek w płynie, przez Czajkowskiego, prowizora Farmacji z Moskwy — wyniszczający raz na zawsze z korzeniami—opatrzone flakoniki nazwiskiem wynalazcy na szkle i pędzelkami, w cenie po rs. 1, mniejsze po kop. 50.—Nabyć można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych: A. T. Galle, L. Spiessa i Syna, oraz w Aptekach: Karpińskiego, ul. Elektoralna; Schmidta, Mazowiecka; Borowskiego na Solcu; w Magazynach Dzisiewskiego, Senatorska; Szuwalskiego, Plac Zygmunta. — Na prowincji w Aptekach: Tock w Łomży; M. Kuźnicki w Łodzi; K. Amtandt w Zgierzu; R. Weil w Ozorkowie; — w Magazynach: Oczykowski w Łowiczu; Dymowski w Lublinie; Żółciński w Dąbrowie Górniczej; Żukowski w Radomiu.

Agentura i detaliczna sprzedaż w Składzie papieru Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62. 5—6—23029—

Znaczny zapas Likierów francuzkich, włoskich, holenderskich, różnorodnych gatunków w ozdobnych butelkach, Owoce marsylijskie (Fruits glaces), w pudełkach, koszyczki i bombonierki (Envoi de Paris) odpowiednie jako podarek na Gwiazdkę, Śliwki wisbadeńskie, Daktyle marokańskie nb. tego roczne, Jabłka tyrolskie, Winogrona hiszpańskie świeże i suszone, rozmaite świeże bakalje, Pasztety strasburgskie w terynkach różnej wielkości, Marmoladę szkocką z pomarańcz, Imbier indyjski w syropie (poszukiwany jako konfitura zdrowia), Kompoty z różnych jakoteż wszelkie Konserwy otrzymał i z tem się poleca
SKŁAD
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa, Nr 473c/5.
6—6 — 23585 —

Świeże Bakalje
poleca Skład
Stefana Dobrycza & Comp.
Nadwornych Dostawców
Jego Cesarsko-Królew. Mości.
4—6 — 23806 —

Od 5 rs.
Kapelusze aksamitne
ubraniem.

W pracowni sukień i strojów damskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15, pałac Hr. Potockiego, wprost pomnika księcia Paszkiewicza, na 2-giem piętrze od frontu.
3—3 — 23747 —

KASZTANY
pieczone gorące
Codziennie od godziny 3-ciej są do nabycia w handlu
BRACI WRÓBEL
24—0 — 21213

Koleje Żelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	8 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 p.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25 r

Ważna Wiadomość
dla Panów Krawców.

Przyjmuje się na rok 1879 prenumerata na Dzienniki
Paryzkie męzkie mody
z żurnalami, o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Żórawiej Nr 27, mieszkania Nr 11, gdzie komplet żurnali miesięcznie otrzymywanych, będzie mozna obejrzeć.
3—10 — 23792 —

KĄPIELE

na Nowym-Świecie, pod Nr 34, wprost Chmielnej, otwarte od 10-tej z rana do 8-mej w wieczór. Za wannę po 30 kop. 2—3—23942—

Minogi Elbląskie

w 1/1, 1/2 i 1/4 baryłkach, **Makrele marynowane, Półgęski pomorskie** wędzone, nadeszły do Handlu Win, Delikatesow i Towarów Kolonjalnych
Ant. Stępkowskiego,
ulica Wierzbowa Nr 5/473c.
4—6—23584—

Magazyn Bonbonierek
krajowych i zagranicznych,

przy rogu ulic: Królewskiej i Nowo-Zielnej, zaopatrzony został w wielki wybór bonbonierek, pudełek do biżuterji, rękawiczek tak krajowych jak i zagranicznych, po cenach bardzo przystępnych. —23066—11—12


Jest do sprzedania
Fortepian

fabryki Wiedeńskiej, o 7-miu oktawach, z metalowym blatem i 4-ma szprejcami. — Tamże **pokój** do wynajęcia, suchy i ciepły. — Ulica Szczygla Nr 3 mieszkania 11. —23773—3—3


SANKI

nowe, eleganckie, z przyborami, do sprzedania.—Róg Włodzimierskiej i Świętokrzyzkiej Nr 10 —23685—3—3

Kwity Depozytowe
Banków tutejszych
na zastawione Papiery Publiczne,
kupuje podług kursu dziennego,
oraz na żądanie
powiększa zaliczenia
na takowe,
KANTOR WEKSLU
HERMANA GELD
W WARSZAWIE,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 51 nowy, w domu Hrabiny Stadnickiej.
7—12—20009—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою Варшава 12 (24· Декабря 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 289.

Dnia 24 grudnia 1878 roku. *Wtorek* *Dnia 12 (24) grudnia 1878 roku.*

KALENDARZ ILLUSTROWANY

„ECHA”

2-gie WYDANIE,

wyszedł z druku.

Skład główny w księgarni

B. CASSIUSA,

ULICA MIODOWA Nr 14.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w kantorze drukarni **Jana Noskowskiego,** Mazowiecka Nr 11.

Dla nabywców Kalendarza „ECHA“ dołączony jest kupon PREMJOWY **na bajki „LA FONTAINE'A”** za zniżoną cenę **rs. 5.**

Szczegółowy prospekt tego premjum, umieszczony jest w ogłoszeniach kalendarza oddzielnego koloru. 3—6 — 23839 —

Książki, Atlasy, Globusy, Gry, Łamigłówki i. t. p.

Na Gwiazdkę,

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia i skład Nut

E. WENDE i Sp.

Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej Nr 9. 7—8—23433—

Księgarnia i Skład Nut

Adolfa Kowalskiego

w WARSZAWIE,

ulica Nowy-Świat Nr 39.

Księgarnia dostarcza **wszelkie Książki, Nuty muzyczne, Atlasy, Karty jeograficzne, Globusy i t. d.** ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje **Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne.**

Dla udogodnienia prędszej i regularniejszej ekspedycji, wysyła Prenumeratorom z prowincji każdy numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z redakcji, lub z zagranicy. **Niemałą też ulgę dla Prenumeratora stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca;** tym bowiem sposobem, jak się na praktyce pokazało, unika zbyt rozległej korespondencji, i skutkiem tego zbytecznych reklam. Księgarnia powyższa **podejmując się Ekspedycji wszelkich pism, nastręcza tem samem Prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.**

Żądający z bliższych gubernji książek lub nut za rs. 5, z wyjątkiem książek prenumeracyjnych, w cenie zniżonych i szkolnych, kosztów przesyłki nie ponoszą. Przesyłka kalendarzy zalicza się od wagi.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie. *Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą.* 3—5—22379—

Zbiór umiejętności kucharskich,

dla użytku oszczędnych gospodyń miejskich i wiejskich z dodaniem praktycznego poradnika we wszystkich domowych potrzebach i przygodach przez S. M. Cena kop. 60, z przesyłką pocztą kop. 70.

Skład główny w księgarni

Wł. Banarskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71, oraz można nabyć we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. 2—3—23634—

Kalendarz Rolniczy,

wydany staraniem i nakładem

Antoniego Strzeleckiego

na r. 1879,

w dwóch obszernych częściach wyszedł z druku. Część I-sza zupełnie przerobiona i ułożona w taki sposób, że służyć może **za rejestra gospodarcze.** Część II wypełniona artykułami instrukcyjnemi z różnych gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Część I-sza elegancko oprawna. **Cena w miejscu rs. 1.** Na przesyłkę dołączyć należy kop. 20. Ktoby pragnął mieć oprawną część II-gą, na oprawę dołączy kop. 30.

Do nabycia w składzie głównym, **ulica Podwal Nr 16,** adresując do **A. Strzeleckiego,** oraz we wszystkich księgarniach. 6—6—19166—

Najobfitsza w liczbę dzieł

Czytelnia Polska,

w połączeniu z francuzką,

pomnażane ciągle pojawiającemi się nowościami, w Filji księgarni i składu nut

Maurycego Orgelbranda,

przy ulicy Senatorskiej Nr 22. —16565—7—15

Do magazynu E. Rogozińskiej, Elektoralna Nr 43, potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny i do maszyny. — Tamże może znaleźć całkowite pomieszczenie **Dziewczynka do nauki.** —23865—3—3

Mechanika Popularna,

czyli Podręcznik dla Inżynierów, Budowniczych, Mechaników, Maszynistów i Techników w ogólności, tudzież dla Gospodarzy wiejskich i do wykładów w Szkołach Przemysłowo-Rzemieślniczych, opracowana podług najlepszych źródeł przez **Jana Pietraszka** Inżyniera.

Zeszyt VI i VII (kończący dzieło) opuścił prasę i zawiera: Maszyny parowe; Wiatraki; Środki transportowe na wodzie, lądzie i powietrzu; Młyny i olejarnie; Tartaki; Fryszerki, Młoty parowe; Narzędzia warsztatowe do obróbki metali i drzewa; Ogrzewanie, przewietrzanie i oświetlanie gazem; wreszcie przemysł gospodarzy i niektóre machiny rolnicze, illustrowane 163 drzeworytami.

Sz. Prenumeratorzy odbiorą ten zeszyt w miejscach gdzie złożyli przedpłatę, po uiszczeniu 65 kop.

Dzieło to obecnie jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie, na prowincji i za granicą, po cenie **rs. 5** za egzemplarz, obejmujący 710 str. ścisłego lecz czytelnego druku w wielkiej 8-ce i ozdobione 502 drzeworytami. 2—2—23687—

Nieruchomość

pod Nrem 1576 lit. A, w Warszawie, **przy ulicy Brackiej** położona, składająca się z **domu frontowego** murowanego, o 2-ch piętrach i 2-ch oficyn w podwórzu, murowanych, wystawioną jest na **sprzedaż publiczną w drodze działów, w Sądzie Okręgowym Warszawskim,** wydziału 4-go, przy ulicy Miodowej Nr 493, w dniu 2 (14) Stycznia 1879 roku o godzinie 10-tej zrana. Licytacja zacznie się od summy szacunkowej przez biegłych na rs. 42,940 kop. 46 ustanowionej. Część szacunku postąpionego w ilości $^{1}/_{10}$ ma być zaraz po licytacji złożoną. Pragnący powziąć bliższą wiadomość, zechcą się zgłosić do współwłaściciela A. Bandtkiego, ulica Solna Nr 12, lub do Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, ulica Żórawia Nr 22. —22964—14—25

KUCHARKA,

umiejąca doskonale gotować i znająca się na zarządzie domu, z dobremi świadectwami, może znaleźć miejsce u kawalera w mieście Łodzi, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość: Czerniakowska Nr 64, w podwórzu na pierwszem piętrze. —23840—3—3

BUFETOWA

potrzebna na prowincję; znająca ten fach i język niemiecki.—Ulica Ogrodowa Nr 12, mieszkania 17. —23813—3—3

SKLEPOWA

z kaucją rs. 100, potrzebną jest do piekarni; dowiedzieć się można na miejscu, ulica Elektoralna Nr 21. —23810—3—3

Pr. de Préchamps

ma do umieszczenia **en demi place** Włoszkę, wykształconą, posiadającą język francuzki. Osoba ta daje lekcje na godziny.—Ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —24006—2—3

Poszukuje zajęcia

w godzinach wolnych **Urzędnik** m. fsów., mogący złożyć kaucję. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 26, mieszkania 9-ty. 3—3—23716—

Potrzebny Lekarz

do osady **Sereje** Suwalskiej guberni. Sejnejskiego powiatu. Pensja stała od gminy **400 rsr.,** praktyka obszerna do **1500 rs.** i więcej przynosząca Okolica żyzna, bogata, życie b. tanie. Bliższą wiadomość powziąść można u miejscowego aptekarze Juljana Kostro, lub w Warszawie przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 15, na 1-em piętrze. 2—3—23928—

Doświadczona w gospodarstwie wiejskiem

GOSPODYNI

potrzebna jest zaraz do majątku Nowe-Miasto nad Pilicą. Język niemiecki pożądany, l cz niekonieczny. Pensja roczna 70—80 rs. Bliższa wiadomość u W. Pillmana w Nowem Mieście nad Pilicą, przez Rawę.—24007—2—3

Pomieszczenie dla Panienek,

kształcących się w naukach i talentach **w zakładach** naukowych, u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego. — Zapewnia się troskliwa opieka, konwersacja francuzka przez miejscową Paryżankę, korrepetycje wszelkie przez wykwalifikowaną Nauczycielkę Polkę, oraz lekcje muzyki na miejscu.—Zielna Nr 26, mieszkania 14. **SŁUGOCKA.** —23101—5—6

Potrzebną jest zaraz

PANNA

posiadająca oce języki **dla sprzedaży książek** z kaucją lub też z dobremi świadectwami. Wiadomość Żelazna brama, Nr 2. Stróż wskaże. 3—4 — 23746 —

Osoba młoda,

potrzebną jest do zarządu składem fortepianów od Nowego Roku. — Pragnąca objąć powyższą posadę, zechce się zgłosić na Leszno pod Nr 51, do mieszkania Nr 1, na dole od frontu, między godziną 2—3 po południu. —23766—3—3

GUWERNANTKA

Francuzka i Niemka, posiadająca język angielski i francuzki, oraz **Paryżanin** posiadający język grecki, łacinę, angielski i muzykę, poszukują odpowiednich posad.—**Nauczycielka Polka,** posiadająca patent z gimnazjum niemieckiego, poszukuje odpowiedniej lekcji na godziny. — Tamże jest **pokoik** do wynajęcia dla kobiety przyzwoitej.—Wiadomość w rekomendacji nauczycielskiej Leokadji Micińskiej, Nowy-Świat Nr 30. —23686—2—3

Uprasza się Osobę,

która w r. z. w Październiku, mieszkała przy ulicy Sosnowej pod Nrem 1, aby w swym własnym interesie, nadesłała swój dokładny adres pod lit. J. Z., do Kiosku na róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. —23087—3—3

Dwa Magle

do sprzedania, w dobrem miejscu, z powodu śpiesznego wyjazdu. — Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 28. —23441—5—5

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11.—Nadeszły Szpilki podwójne Paryzkie à la Negraise i różne drobne Paryzkie przybory do toalet damskich; wybór Halek od 3 rs., pięknych Krawatów, Kołnierzyków i ozdobnych Koszyczków na podarki; Nesseserki do robót.

Polski Skład Nici. — Broksa tuz. 70 kop., Włóczki, Bawełny, Jedwabie, Taśmy, wybór wszelkich Guzików, drobna Galanterja, różne Grzebienie, przybory do robót i toalet damskich, męzkich i dziecinnych.—Ul. hr. Berga Nr 11. —20519—6—0

DOM

w środku miasta do sprzedania, przynoszący 8%. Sama wymagalna rs. 5,000. Wiadomość u p. Krochmalskiego Felczera.—Ulica Twarda Nr 14, od godz. 1-szej do 4-tej. 2—3—23861—

Przy ulicy Chłodnej pod Nrem 23, są do sprzedania



MEBLE

dwa garnitury rypsem kryte, oraz dwie kozety mahoniowe, szeslong skórą kryty, para wieszadeł stojących, dwie nocne szafki, para foteli i sofa turecka, wszystko to po nader nizkiej cenie. Wiadomość u K. Sadowskiego. —23472—2—2

Do sprzedania:

Płaszcz szopami podszyty, na duży wzrost, za rs. 100; **Kołnierz** bobrowy rs. 30, **Zegar** stołowy na postumencie marmurowym z figurami bronzowemi, rs. 200; **Dwa Wazony** porcelanowe rs. 50; **Lampa** stołowa bronzowa rs. 45; **Suknia** jedwabna jasna balowa rs. 40. Ulica Wiejska Nr 5, mieszkania 1; od godziny 11-ej do 3-ciej. 2—3—23526—

PIANINO

mahoniowe, fabryki Wilczka, za cenę rs. 240. oraz **Biurko** męzkie, z orzecha amerykańskiego, zupełnie nowe, za rs. 50, są do sprzedania, przy ulicy Hożej Nr 15 róg Kruczej, lokalu Nr 23. —23518—2—3

Są do sprzedania

Szopy męzkie

za 65 rubli, na ulicy Smolnej pod Nr 7, mieszkania 6. Tamże od Nowego-Roku jest do wynajęcia **umeblowany pokój.** 2—2—23452—

W Zakładzie A. Gałeckiej są do nabycia

Modele paryzkie,

czyli **formy z bibułki,** na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, od kop. 30 do rs. 2.—Przyjmują się suknie i okrycia do krajania od kop. 50 do rs. 3.—Tamże potrzebne są **panny** i osoba niemłoda do szycia. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej na drugiem piętrze. — 5—6—22218

OFICER

z lepszem militarnem wychowaniem, przyspasabia do wojennych gimnazji, wolnopostępujących do pułków, do junkierskich i wojennych szkół.—Ulica Freta Nr domu 25, mieszkania 4. —22973—5—10

Angielka, bona z Londynu, lat około 26 z językiem francuzkim, jako pomocniczym, opatrzona w chlubne świadectwa, **Polak** guwerner, biegły w języku ruskim, francuzkim i niemieckim, **Francuz** guwerner na 180 rs. rocznie, tudzież **Osoby** zdolne na **demi-places** i na **godziny,** szukają pracy. Krakowskie Przedmieście Nr 7. — Rekomendacja Dąbrowskiej. 3—6—23926-

W dniu 18/30 grudnia r. b., o godzinie 10 zrana, sprzedane będą przez publiczną licytację, w domu pod Nr 1804, przy ulicy Franciszkańskiej, w mieszkaniu Mowszy Zelmana Auswaksa,

FUTRA,

a mianowicie: dubionów skór 115, czarnych krótkich baranków 55, szarych sztuk 8, skunksów farbowanych sztuk 235, rusaków białnów 28, z zajęcia sądowego pochodzących. Aleksander **Karwowski**, Komisarz Sądowy. 1—2—24058—

Ogłoszenie.

W Komitecie Warszawskiego Szpitala Wojskowego Ujazdowskiego odbędzie się w dniu 21 grudnia 1878 r. (2 stycznia 1879 r.) licytacja na napełnienie lodem dwóch lodowni szpitalnych. Życzący przeto podjąć się tej czynności zgłosić się zechcą do Komitetu, wraz z żądanem wadjum, na licytację w dniu wyżej oznaczonym, o godzinie 11-ej zrana, odbyć się mającą. 1—1—24036—

W dniu 3/15 Stycznia 1879 r., w wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie, o godzinie 11-ej zrana sprzedaną zostanie, w drodze działów

Nieruchomość Nr 505,

przy ulicy Podwal położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 31,125 kop. 94.—Bliższą wiadomość powziąść można w kancellarji Komisarza Sądowego Gawryłowa, przy ulicy Świętojerskiej Nr 15, oraz w kancellarji niżej podpisanego, przy ulicy Długiej Nr 21. Adolf **Suligowski**, Adwokat przysięgły. 1—3—24057—

Osoba Polka,

w średnim wieku, z dobrem i praktycznem wychowaniem, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domem, od Nowego roku, w Warszawie i w blizkości tejże, lub też do zaopiekowania się dziećmi. Uprasza o złożenie adresu i warunków w redakcji tegoż Kurjera, pod lit. Ch. 30. 1—2—24025—

Poszukuje się Wspólnika

z kapitałem od 2,000 rs. do 5,000, w interesie bardzo korzystnym. Wiadomość w rekomendacji Emilji Dobieckiej, w domu Rezlera, Nr 85, Krakowskie Przedmieście. 1—5—24026—

OSOBA

z rekomendacją, z dobrem wychowaniem, średniego wieku, chociażby starsza, znająca krawieczczyznę domową, język niemiecki, mogąca być pomocą przy dzieciach i w gospodarstwie, znaleźć może umieszczenie w domu obywatelskim, średniego stanu. Oferty uprasza się składać w redakcji tegoż pisma pod lit. H. B. W. 1—3—24040—

Potrzebny jest

Uczeń

klassy 5-ej lub wyższej gimnazjum realnego, przychodni lub ze wszystkiem, do dawania korrepetycji 2 godzin dziennie. Wiadomość ulica Świętokrzyzka Nr 31, lokalu 6 1—3—24056—

PANNY

umiejące szyć kapelusze słomkowe ręczne lub na maszynach, mogą znaleźć całoroczne stałe zajęcie w fabryce

Edwarda Loth,

Krakowskie-Przedmieście Nr 15. —24068—1—6

Do **fabryki kwiatów,** Leszno Nr 26, potrzebne są

PANNY

uzdolnione, podręczne i **Dziewczęta** do nauki przychodnie lub ze wszystkiem. —23957—1—3

On demande une jeune française

(bonne) pour les enfants plus agés.—S'adresser: Rue Place Krasinski — Vieux Théâtre chez M-me Markiewicz. —23823—1—3

MAMKI

miejskie i wiejskie, są u akuszerki przy ulicy Leszno pod Nrem 18, mieszkania 24. —24037—1—3

Młody Człowiek,

posiadający gruntownie języki: polski, ruski i niemiecki, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje miejsca dysponenta w magazynie, albo też rządcy domu lub hotelu.—Wiadomość przy ulicy Smolnej, w domu Nr 2976/15, u stróża. —24051—1—2

Potrzebny jest

Nauczyciel lub Nauczycielka,

do języka francuzkiego i niemieckiego, w godzinach wieczornych.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26, oficyna prawa, trzecie piętro, Nr mieszkania 17. —24062—1—1

Do sprzedania z powodu wyjazdu

RÓŻNE MEBLE,

ulica Smolna Nr 15,—stróż wskaże: od godziny 10 rano, a 1 po południu —24061—1—2

Jest do sprzedania

Kawiarnia,

za bardzo przystępną cenę — Podwale Nr 26 nowy. —24039—1—1

Rsr. 10,000 do 12,000

potrzebnych jest na 1 numer hipoteki domu w Warszawie, na umiarkowany procent, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość pod Nr 42/1540, przy ulicy Chmielnej, w mieszkaniu Nr 4, na 1-em piętrze. 1—1—24049—

FUTRO

szopowe, duże, w dobrym stanie, za rs. **50** do sprzedania w kantorze **B. Korpaczewskiego,** przy ulicy Trębackiej. 1—3—24046

Meble!!! Tanio!!!

Do sprzedania razem lub oddzielnie: duża **Szafa** jesionowa za rs. 20; duże **Lustro** orzechowe z konsolą, za rs. 25: **6 krzeseł** wiedeńskich za rs. 9; **Komoda** za rs. 6; **Łóżko** żelazne składane za rs. 4; **Stół** przed kanapę za 4 rs. Wszystko używane, ale w dobrym stanie. Wiadomość w **Składzie mebli w hotelu Angielskim,** przy ulicy Wierzbowej. 1—3—24047—

Fabryka Kwiatów E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom wielki dobór garniturów balowych, girland i bukietów do rąk, garniturów ślubnych z koljami, kolczykami i bransoletami, oraz kwiaty w większych i mniejszych wazonach. Wierzbowa Nr 3,—wprost teatru. 1—12—24072—

Fortepianistka,

znana z dobrej gry, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące i bale. Wiadomość: Krakowskie Przedmieście Nr 105, na 4-em piętrze wprost Zamku. 1—3—24053—

Na majątek ziemski, bez długów i bez Towarzystwa Kredytowego, w gubernii Siedleckiej położonego, potrzebna jest pożyczka

10,000 rubli.

Wiadomość pod literami A. B, posto-restante Łuków. 1—3—24048—

Do sprzedania

Dwie Kołdry

nowe z ciężkiej materji koloru szamoa, mogące służyć do wyprawy, po rs. 17 za sztukę. Nowe Miasto Nr 13, drugie piętro, mieszkania Nr 7. 1—3—24064—

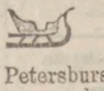
Jest do sprzedania

Szuba Psy Sybirskie,

z kołnierzem szalowym niedźwiadkowym w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość: ulica Srebrna Nr 6 nowy, od 8 do 11 zrana, u właściciela domu. 1—3—24055—

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nie ustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, co jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19. —23870—3—3



SANKI

Petersburskie, używane, pojedyncze i parokonne, są do sprzedania.—Wiadomość: ulica Miła Nr 15 nowy. —23837—3—3

Przyjmują się

SUKNIE, OKRYCIA

i wszelka bielizna do roboty, po cenach przystępnych. — Tamże są potrzebne **Panny,** oraz znajduje się **mak biały** do sprzedania. Marjańska Nr 4, prawa oficyna na dole. —23812—3—3

Fabryka Wyrobów Żelaznych i Okiennic Stalowych Żaluzjowych

BERENTA i EMMLA,

przy ulicy Chłodnej Nr 16, w Warszawie,

wykonywa:

Windy parowe i hydrauliczne do przenoszenia osób i ciężarów na wyższe piętra, jak również i ręczne do restauracji, browarów i t. p.

Transmissje, urządzanie fabryk, warsztatów i wszelkie inne roboty w zakres mechaniki wchodzące.

Jako specjalność zaś

Fabryka wyrabia:

Walcownie i Prasy poruszane parą i ręczne dla fabryk wyrobów złotych, srebrnych i najzylbrowych, a także dla większych warsztatów, jak również wszelkie maszyny robotnicze dla tychże fabryk i obtacza najtwardsze walce sposobem amerykańskim.

Okiennice stalowe żaluzjowe, karbowane, do drzwi i okien sklepowych, systemu sprężynowego lub wciągane zapomocą gurtu.

Takież okiennice od słońca z bazerją zwyczajną lub ozdobną, stosownie do życzenia.

Oprócz tego fabryka przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje w zakres mechaniki wchodzące, które wykonywa z wszelką dokładnością i możliwym pośpiechem.

Anszlagi i kosztorysa na wszelkie roboty fabryka na żądanie dostarcza.

Ceny umiarkowane.

Polecając się łaskawym względom Szanownych PP. Fabrykantów i przedsiębiorców, mamy nadzieję, iż zechcą zaszczycać nas i nadal swem zaufaniem.

1—6—23997— BERENT i EMMEL.



Na Gwiazdkę,

Sukienki z ciepłego materjału dla panienek. od 2-ch do 7-miu lat, po cenie przystępnej

w wielkim wyborze

poleca Magazyn

F. WINKLERA,

c—6 — 23369 — ulica Niecała N. 8.

---

9 Medali z Wystaw	Wystawa Paryzka 1878 r. Medal Srebrny.	Krajowych i zagranicznych

Fabryka i Magazyn Mód Kapeluszy Słomkowych, Filcowych Fantazyjnych i Kwiatów Sztucznych

EDWARDA LOTH,

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 13.

Poleca Szanownej Publiczności **Wielki wybór Kwiatów i Roślin sztucznych** paryzkiego i własnego wyrobu, służących do ozdoby apartamentów, w doniczkach, amplach, żardynierkach i wazach, od najdrobniejszych do największych i na różne ceny przystępne. Rośliny te są bardzo trwałe, dają się użyć nawet w miejscach nie mających zupełnego światła dziennego, gdzie rośliny naturalne istnieć nie mogą, i z tego powodu zyskały za granicą powszechne zastosowanie w salonach, buduarach i zakładach publicznych.

Naczyń powyższych t. j. **doniczek, ampli, waz i żardynierek** prawdziwych **paryzkich** z gliny majoliki, metali i koszykowej roboty w najnowszym guście magazyn również utrzymuje wielki zapas.

Niemniej poleca **kwiaty do mód, garnitury balowe i bukiety ręczne.**

Wszystkie powyższe artykuły, nie wyłączając nawet i największych żardynierek ubranych roślinami i kwiatami sztucznemi, mogą być przesyłane w stosownem upakowaniu, nawet w najodleglejsze miejsca pocztą lub koleją. 1—6—24067—

SEULE VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Unique Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE·DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE *de toilette supérieur.* — **LE SUBLIME** *arrêt de la chute des cheveux.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue Saint-Honoré, près la rue de Castiglione. Paris.

DÉPOT : 18, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER : CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS.

ÉTRENNES

Éventails de Paris

Nouvelles Créations

ÉVENTAILS DE LUXE

ANCIENS & MODERNES

Adresser les commandes détaillées et les valeurs

à L. GUERIN, Succ. de la Maison **ALEXANDRE**

FOURNISSEUR DE S. M. L'IMPÉRATRICE DE RUSSIE.

PARIS. 14.. Boulevard Montmartre 14. PARIS.

1—0 — 24035 —

Główny skład Kropel Amerykańskich i Elixiru od bólu zębów

Hipolita Majewskiego,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38.

Krople Amerykańskie i Elixir sprzedają się w Warszawie w moim mieszkaniu jak wyżej — **a także** w Składach aptecznych PP. Galle, Mrozowskiego, Spiessa, Wyszomierskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego, Krupskiego i Zakrzewskiego; w Aptekach PP: Biehlera, Fiałkowskiego, Hakebeila, Huberta, Kurpińskiego, Kaope'go, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Lilpopa, Rożyckiego, Sadkowskiego, Szmidta, Sołtykiewicza, Wróblewskiego, Ziemieńskiego i innych.

Ceny są stałe na pudełkach drukowane.

Większe pudełko z 3-ma środkami . . . . Rs. 2 kop. 50.
Mniejsze " " " . . . . " 1 " 25.
Pojedyńcze flaszeczki po . . . . " — " 40.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek uczynił krople Amerykańskie powszechnie używanemi, tak że uznano, że powinny się one znajdować w każdym familijnym domu szczególniej oddalonym od miast i aptek.

Zwraca się uwagę na Elixir Amerykański do płókania ust (w ozdobnych flakonach), który od kilku lat dobrocią swoją wyrobił sobie słuszne uznanie w całej Europie, jako nie ustępujący najlepszym dotąd znanym Angielskim, Francuzkim Elixirom, przewyższający je przyjemnym aromatem.—Cena za flakon Rs 1 kop. 50 i rs. 2. 2—6—23930—

Adresować należy do Warsz. Fabryki Maszyn w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej N 59

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE

TOWARZYSTWO AKCYJNE

Warszawkiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

ma honor polecić wyroby swoje, na dogodnych warunkach dla nabywców zgłaszających się

wprost do biura fabryki

mieszczącej się

przy ulicy Czerniakowskiej Nr 59

Kupcom udzielamy odpowiedni rabat,

1—18 — 23998 —

Adresować należy: do Warsz. Fabr. Maszyn w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej Nr 59.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-DRZEWORYTNICZY

BRONISŁAWA PUC,

Ogrodowa Nr 16, w Warszawie.

Przyjmuje roboty drzeworytnicze, począwszy od **najwykwintniejszych artystycznych reprodukcji,** aż do drobnych maszy, winiet i medali, wykonywa takowe z całą starannością, w terminie, przy cenach nader umiarkowanych, z czem mam honor polecić się PP. Wydawcom, Księgarzom, Przemysłowcom i Handlującym. 2—6 — 23701 —

Kantor Stręczeń Sług,

pod Nr 109, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, vis-a-vis Zamku.

Zawiadamiam Szanowne panie i panów, iż ktoby jeszcze nie miał zgodzonych **sług** od kwartału, a pragnął mieć kompletnie dobre i zdolne sługi z rekomendacjami, raczy zgłosić się do mego kantoru, gdyż posiadam znaczną ilość służących różnego rodzaju między innemi **z prowincji** przybyłych **Bony, Niemki, panny służące, gospodynie, sklepowe z kaucjami,** kucharze, ogrodnicy i t. p. są do pomieszczenia.

Z uszanowaniem **J. Łuczyński.**

2—3—23937—

Masło wyborowe

ze **Dworów Wiejskich,** młode i solone, świeży transport; mak biały i miód. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 14, mieszkania Nr 10, naprzeciw św. Krzyża. 2—3—23903—

D O M

piętrowy, drewniany, z placem frontowym, na Nowej Pradze, do sprzedania.—Wiadomość pod Nrem 23, ulica Grzybowska, w oficynie na prawo, na parterze, Nr 28 mieszkania.

—23886—3—6

INDYKI.

Świeży transport tuczonych indyków nadszedł i jest do sprzedania.—Tamże **mak** biały i szary na garnce i kwarty. Ulica Smolna Nr 7. Zapytać stróża Józefa. —23976—2—2

SARNA

Ktoby miał do sprzedania kozła lub kozę, zechcę zostawić wiadomość u stróża. — Ulica Szkolna Nr 3. —23727—3—3

W Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich,

przy ulicy Długiej pod Nr 20/550, oprócz zwykłej sprzedaży, od dnia 9-go b. m., odbywać się i trwać będzie niezawodnie tylko do d. 31 b m Grudnia

WYPRZEDAŻ,

wysortowanej garderoby męzkiej z opuszczeniem **25%** od ceny przez delegowanych biegłych naznaczonej, to jest:

Palt zimowych watowanych od . . . . rs. 20.
Palt jesiennych od . . . . " 16.
Żakietów, surdutów, marynarek i t. p. od . . . . " 13.
Spodni od . . . . " 4.
Kamizelek od . . . . " 2.

8—12 —22963—

Podarunek na Gwiazdkę

Maszyny do szycia,

po rs. 3½ i rs. 8½.

Miodowa 10, 1 piętro.

Juljan Berg.

17—0 — 22630 —

PASTYLKI

Przeciw cierpieniom piersiowym

z soku sałaty głowiastéj i wawrzynośliwu

PP. GRIMAULT i Cie aptekarzy w Paryżu.

Pod postacią wybornego cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki najbardziej ze wszystkich środków leczniczych uśmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw *kaszlom, nieżytom, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardlanym, zapaleniu kanałów oddechowych i kokluszowi.*

DYCHAWICA

CIGARETY IDNYJSKIE

Z CANABIS INDICA

PP. GRIMAULT et Cie aptekarzy w Paryżu.

Wystarcza wciągnąć w siebie dymek cygarety, z konopi indyjskich *Canabis indica,* ażeby usunąć najgwałtowniejszy napad *astmy, kaszlu nerwowego, chrypki, newralgii oblicza, bezsenności* i oddziaływać skutecznie przeciw *suchotom krtaniowym, utracie głosu* i wszelkim innym chorobom organów oddechowych. Każda cygaretka nosi na sobie nadpis **Grimault & Comp.**

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego i Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego** i w aptekach pp. **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska.*)

—21.807—

Przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 8, są do sprzedania

Dwa Konie,

w parze lub pojedynczo. Wiadomość u stangreta Michała lub stróża Tomasza.

1—2—24045—

U Akuszerki P. F.,

blisko Saskiego ogrodu, przy ulicy Zielnej Nr 28, **są Pokoje** za cenę umiarkowaną, dla osób spodziewających się słabości.

1—3—24063—

Róg Brackiej i Chmielnej Nr 19, od Nowego roku, do wynajęcia, na drugiem piętrze, od frontu,

Jeden Pokoik,

z przedpokojem, opałem i usługą, na żądanie ze stołem, lub dwa pokoje.—Tamże do wynajęcia, na 1 em piętrze od frontu, 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, za cenę umiarkowaną. 1—2—24031—

Przy osobie niemłodej, przyzwoitej, jest do odnajęcia

LOKAL

na drugiem piętrze, składający się z dwóch pokoików, przedpokoju i kuchni, dla osoby płci żeńskiej, niezamężnej lub wdowy. Wiadomość przy placu Wareckim Nr 14, w domu W-nej Neybaur; stróż miejscowy wskaże.

1—3—24071—

Odnajmują się od Nowego Roku

4 obszerne Pokoje,

na 1-em piętrze, z balkonem, przedpokojem, passażem, dwoma schowaniami, kuchnią, zlewem, przy ulicy Lipowej Nr 3, mieszkania 7, blisko Oboźnej. 1—3—24042—

A LA REINE DES ABEILLES

VIOLET

Dostawca patentowany WIELU DWORÓW PANUJĄCYCH

225, RUE SAINT-DENIS

PARIS

WYNALAZCA I JEDYNY FABRYKANT

Mydła Królewskiego Thridace

Zalecanego przez Znamienitości Medyczne

SPECYALNE ARTYKUŁY

Domu

VIOLET

używające wielkiego rozgłosu.

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE

MYDŁO VELUTINE

MYDŁO CESARSKIE

PRAWDZIWY CRÊME POMPADOUR

NOWE WYTWORY

Mydło, Extrakt, Olejek, Woda toaletowa z zapachem	Mydło, Extrakt, Olejek, Woda toaletowa z zapachem
SZAMPAKA	Świeżego Siana
(Champaka)	(Foin Coupé)
Perfumy królewskie	(New-Moon-Hay)

Ekstrakt z Fiołków

BRISES DE VIOLETTE

dla perfumowania rękawiczek, koronek i chustek

Te wszystkie produkta pochodzące z domu VIOLET, znajdują się w głównych składach w Rossyi, Francyi i za granicą.

WYSTRZEGAĆ NALEŻY SIĘ WSZELKICH NAŚLADOWANYCH PRODUKTÓW.

FABRYKA

Wyrobów Pończoszniczych,

ulica Hoża Nr 5,

poleca po cenach fabrycznych:

Pończochy file d'Ecosse, wełniane, bawełniane i niciane, damskie i dziecinne w różnych kolorach.

Skarpetki różne.

Kamasze damskie, męzkie i dziecinne, ubrane gustownie i elegancko.

Spódnice i inne artykuły w zakres wyrobu pończoszniczego wchodzące, fabryka dostarcza na zamówienia możliwie śpiesznie.

3—3—23716—

Nowy Świat Nr 40, mieszkania Nr 15:

Mieszkanie

do wynajęcia, na czas krótki lub dłuższy, z opałem, usługą, może być i ze stołem.

1—2—24060—

Jest do sprzedania:

Duży Pies Wyżeł,

w drugim roku. Ulica Danielewiczowska Nr 2, nad malarnią Forularay. —24054—1—1

POKÓJ

do wynajęcia, z meblami i usługą lub bez usługi. Aleksandrja, róg Tamki Nr 6 nowy. Wiadomość u stróża. 1—1—24023—

Jest do wynajęcia od Nowego roku

SKLEP

z pokojem i kuchnią. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 30, w Składzie Mąki i Wiktuałów 1—1—24027—

LOKAJ

mówiący po rusku, potrzebny jest za dobre wynagrodzeniem.—Bez rekomendacji korzystnie świadczących, przyjęym być nie może.—Ulica Instytutowa Nr domu i mieszkania 4.
—23918—3—6

Potrzebny jest na wieś

Młody Człowiek,

posiadający przedmioty gimnazjalne, dla przygotowania dwóch chłopców do gimnazjum.—Wiadomość przy ulicy Karmelickiej Nr 13, dom Kempińskiego; od godz. 4—6 po południu; stróż wskaże. —23771—2—3

MAGAZYN BIELIZNY

E. ROGOZIŃSKIEJ,

ulica Elektoralna, Nr 43,

zaopatrzony został w **Płótna** rozmaitych gatunków, w **chustki** webowe i batystowe, **stołową bieliznę, hafty i perkale** krajowe i zagraniczne, oraz **czepeczki negliżowe.** Magazyn posiada znaczny wybór **kołder** jedwabnych i wełnianych, przyjmuje obstalunki i całe wyprawy z własnego, jak też z danego materjału. 3—3—23866—

Garnitur Mebli

mahoniowy, urzędowej roboty, brogatelą kryty, oraz **fortepian** o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach do sprzedania.—Ulica Freta Nr 18, drugie piętro, Nr 6 mieszkania. —23832—2—3

Jest do sprzedania

Paleto oficerskie,

piżmowcami podszyte, zupełnie nowe. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nrem 61 nowym, u właściciela domu. —23841—2—3

SUKNIE BALOWE,

tarlatanowe, w rozmaitych kolorach, sjalować można w cenie za już gotową od rs 10 i drożej, stosownie do ubrania: w zakładzie A. Galeckiej.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej, w domu zwanym Roeslera.
—23900—2—3

Od 3 do 4 tysięcy rs.

Jest do sprzedania interes przynoszący 50 procent; każda osoba może go prowadzić, a z powodu nieobecności właściciela sprzedaje się. Wiadomość w Magazynie ubiorów Selenko, Długa Nr 32. 3—6—23721—

Fortepian

w dobrym stanie, za 200 rs. do sprzedania.—Tamże i **lustro** duże (tremou). — Ulica Elektoralna Nr 10, mieszk. 5. —23788—3—3

Wina Węgierskie

wytrawne, łagodne, stołowe, tanie, a bardzo smaczne; są także starsze, zupełnie stare Desserowe, Maślacze, Tokajskie, Kapki, Wina Francuzkie, białe, czerwone, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie Szampańskie. — Wódki, Likiery oryginalne, francuzkie i krajowe; Śliwki francuzkie, tureckie; Bisenits angielskie, petersburskie; Oliwa Nicejska Vierge; Octy; Musztardy różne; Pasztety strazburskie; Trufle, ananasy; Imbier indyjski smażony; Kawior; Sardynki; Łosoś w oliwie; Omary i wszelkie towary kolonialne; oraz Miód Staropolski i Bakalje świeże

poleca Handel Win

Józefa Purwin,

ulica Miodowa Nr 16.

PS. W pokojach Restauracyjnych przy tymże handlu, urządziłem przed Świętami **Wystawę Win**, celem podania prób przy wyborze takowych. — Z czem polecam się

J. PURWIN.

3—4—23872—

Pracownia sukien i ubiorów damskich

ADELI TARASOWSKIEJ,

ulica Grzybowska Nr **21**, przyjmuje jak lat poprzednich do roboty salopy, szuby i paletociki modne, na wacie od

Rs. 2

i wyżej, a z podszyciem futrem od rs. 3, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach przystępnych, jako to: suknie od rs. 1 kop. 50, a ubrania dziecinne od kop. 75. —20700—6—6

Jest do sprzedania

Garnitur orzechowy,

kryty materją jedwabną. Garnitur francuzki, Kredens, dwie Szafy, Komoda jesionowa, Materace, Sofy, Szeslongi, Sienniki i Poduszki, po cenach niskich. — Wiadomość Sto-krzyzka Nr 27, mieszkania Nr 2. 2—2—23923—

Do sprzedania pod Nr 24/471c, przy ulicy Senatorskiej, nad fabryką kopert

Garnitur Mebli

palisandrowy, materją jedwabną pokryty, w zupełnie dobrym stanie, duża **Szafa** do sukien, **Biurko** jesionowe z szufladami, **Słup** imitacji marmuru, **Kloszy** szklannych 6 różnej wielkości, **Skrzynka** okuta za kassę mogąca służyć, **Wózek** fotelowy robotą dla osoby słabej, do pokoju i na ulicę i **Ekran** haftowany. 2—2—23907—

SKRZYPCE

stare, ograne, z salonowym pełnym ładnym głosem; lampa stołowa wisząca do sprzedania tanio.—Ulica Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 6.— Wiadomość od godz. 5-tej po południu. 3—3—23711—

1,700 rs.

do wypożyczenia na 1-szy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa trzeciej osoby na 10-ty procent.— Adresy składać można w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. K. 3—3—23712—

Administracja dóbr Jordanowice (Grodzisk) zawiadamia niniejszem iż w tychże dobrach jest do **wydzierżawienia**

CEGIELNIA,

przy samej stacji drogi żelaznej.—Bliższe warunki na miejscu. —23816—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

nowy i używany, urzędowej roboty i szeslong skórą pokryty.—Ulica Królewska Nr 19, u tapicera. —23170—6—6

TORNISTRY i PASKI

do książek i do rzeczy,

sprzedają się na tuziny i na sztuki, za przystępną cenę.—Tamże potrzebny jest **UCZEŃ** do nauki. — Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo. —23,138—3—3

Skład hurtowy

towarów i materjałów tokarskich i parasolniczych

H. BRODATY,

ulica Przechodnia Nr 4,

poleca po cenach przystępnych

B I L E

ze słoniowej kości; bukszpanu żółtego; hebanu czarnego.

Tamże przyjmują się wachlarze do reperacji.
—23667—3—3

Są do sprzedania

SANKI,

Petersburskiej roboty, na jednego lub na parę koni, mało używane, oraz **POWOZ** w dobrym stanie; widzieć można w Mirowskich koszarach, u Wachmistrza Pilipieńki.
—23804—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, używany, z fabryki Kralla, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Długa Nr 16 nowy, pierwsze piętro, wejście od podwórza Nr 7, przez kuchnię. — Wiadomość: rano od godziny 11. —23736—3—3

Jest do sprzedania

Gazeta Warszawska,

w oprawie, z roku 1850—1854—1855—1857—1858—1859—1860—1861—1862—1863—1864 i 1865.—Wiadomość u stróża, Nowo-Senatorska Nr 2. —23237—3—3

Są do sprzedania:

Futro męzkie, niedźwiedzie, obszerne, z czarnem pokryciem, zupełnie nowe; szopy nowe i niedźwiedzie używane, bez pokrycia; zbiór dzieł medycznych w języku niemieckim z 1858 roku; dwie wanny blaszane. — Wiadomość u właściciela domu, Nowolipki Nr 7.
—23261—6—6

PLAC

około 24.000 łokci mający, pomiędzy stacją towarową drogi żel. Warsz.-Wied. i placem Witkowskiego położony, jest do wydzierżawienia całkowicie lub częściowo, na lat cztery.— O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Srebrnej Nr 14. —22991—3—3

Jest do sprzedania:

Palto męzkie podszyte futrem z bobrów amerykańskich i Kołnierzyk z Mufką, skunksowe, w dobrym stanie; a także Kołnierz tumakowy damski prawie nowy. Wszystko za bardzo umiarkowaną cenę. Stare miasto Nr 25 nowy 2-gie piętro od frontu. 3—3—23540—

Z powodu żałoby sprzedaje się

Garderoba damska,

pomiędzy którą jest zupełnie nowa **Suknia**, z kaftanem na flaneli, **biżuterja** fantazyjna, także do zbycia **Lalka** i do niej cały komplet mebli i garderoby. Wiadomość: ulica Erywańska Nr 6, w lewej oficynie, na dole. 2—2—23793

Jest do odstąpienia

Skład Węgla,

wraz z mieszkaniem, przytem i sklep może służyć na handel wiktuałów. — Wiadomość: ulica Żelazna Nr 43,—w składzie węgla.
—23764—2—3

Dla Zbieraczy, Artystów i Amatorów.

W księgarni Lewickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, są do nabycia oryginalne szkice pierwszorzędnych mistrzów starej wielkiej włoskiej epoki, jak naprzykład: Rafaela, d'Urbino, Andrea del Sorte etc. —22751—3—3

SKŁADY

obszerne, na cukier lub inne towary, do najęcia od 1-go Stycznia, w domu Nr 5/7, przy ulicy Daniłowiczowskiej. —20679—6—6

We wszystkich sklepach Stowarzyszenia MERKURY,

sprzedają się Drożdże i Śledzie.

—22067—5—6

SANKI

vis-à-vis, Petersburskie, fasonowe i inne, są do nabycia w fabr. pow. **Karola Sommer**, Erywańska Nr 1066 B. —23739—2—6

Na Nowym-Świecie pod Nrem 25,

APARTAMENT

z siedmiu pokoi z kuchnią, piwnicami, drwalką, urządzony z możebnemi wygodami, jest do wynajęcia rocznie, w każdym czasie.—Mieszkanie rządcy, stróż wskaże. —23817—3 6

Poszukuje się od 1-go Stycznia 1879 roku

POKÓJ

umeblowany dla kawalera, przy familji i w blizkości Żelaznej Bramy. — Oferty przyjmuje redakacja Kurjera Warszawskiego pod literą L. B. 50. —23848—3—3

POKÓJ

kawalerski, obszerny, z meblami, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Stycznia, za rs. 15 miesięcznie.—Ulica Niecała Nr 5.
—23914—2—3

Do najęcia

POKÓJ

z przedpokojem, widny, suchy i ciepły, świeżo wyrestaurowany, z osobnem wejściem.—Wiadomość: ulica Solna Nr 12, mieszkania 4.
—22965—1 —10

POKOIKI

dla osób spodziewających się słabości, osobne po rs. 10, wspólne po rs. 6; dogląda się z wielką troskliwością, u akuszerki pod Nrem 19, ulica Długa. —23794—2—3

Dwa Pokoje

z kuchnią, w której wodociąg i zlew, do wynajęcia od Nowego Roku.—Wiadomość na miejscu u stróża, Smolna Nr 15.
—23719—3—4

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tutejsze **Osoby**, życzące sobie odbyć słabość.— **W osobnym pokoju** za opłatą od **rs. 15**, w wspólnym mniej.—Ulica **Kapitulna Nr 3** pierwsze piętro. —23798—3—3

U akuszerki Hedrych,

w każdym czasie jest pomieszczenie, gdzie chore znajdą troskliwą opiekę.—Świętojańska Nr 4, drugie piętro, w tym domu cukiernia.
—23754—3—4

U Akuszerki

ILGNER,

są **Pokoje** urządzone li tylko dla osób spodziewających się słabości, z osobnem wejściem i wszelkiemi wygodami, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — Ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado. —23353—4—6

U akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —22710—3—3

Z dniem 21 m Grudnia b. r. może być odnajęty

Pokój

o dwóch oknach, z opałem, usługą i z osobnem wejściem; na żądanie lokator mógłby mieć obiady i herbatę. — Ulica Złota Nr 16, mieszkania Nr 10. 4—4—23328—

Przy ulicy Brackiej Nr 7 (róg Nowogrodzkiej), jest do wynajęcia od Nowego Roku

Mieszkanie

złożone z 6-ciu pokojów, przedpokoju, kuchni, od frontu, na pierwszem piętrze, za przystępną cenę—Widzieć można codziennie od 1 do 5.
—23710—3—4

Do wynajęcia zaraz, albo od Nowego Roku,

POKÓJ

duży, na parterze, z osobnem wejściem, z meblami lub bez. — Ulica Nowogrodzka Nr 15 mieszkania 1. —23047—3—3

MIESZKANIE

przy familji, w razie żądania ze wspólną kuchnią, dla osoby płci żeńskiej, przy ulicy Nowy-Świat, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość, przy ulicy Aleksandrja Nr domu 16, mieszkania 17. —23695—3—3

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

z przedpokojem i pokoikiem dla lokaja, elegancko umeblowane.—Ulica Erywańska Nr 10, mieszkania 19 3—3—23726—

Od Nowego Roku potrzebne jest

MIESZKANIE,

złożone z jednego lub 2 pokojów z kuchenką, w środku miasta położone. Wiadomość proszę zostawić w redakcji niniejszego pisma, pod literami M. T. Pośpiech jest pożądany.
—23969—2—3

Jest do sprzedania

Sklep

bardzo korzystny, w dobrym punkcie, przy ulicy Łuckiej Nr 5, z przyczyny długiej słabości.
—23826—3—3

SKLEP

do odstąpienia zaraz, z urządzeniem konfortowem, zdatnem na magazyn strojów, galanterję lub inny proceder, przy jednej z pryncypalniejszych ulic.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 9, dom Roeslera, w kantorze prosić S. Blum. —23805—3—3

NAGRODY Rs. 5.

Za zgubionego **Wyżła** żółtego, pontera, znaki szczególne: wszystkie cztery końce łap i strzałka na czole biała, a u prawego boku blizna. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Wronią Nr 19, do stróża. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie.
3—3—23935—

Kwity Lombardowe

kupuje i daje dobrą cenę. — Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie, wprost bramy, na dole. —23904—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 745 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.